

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 167 (10 929)

Poznań, piątek 27 lipca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Wypowiedź J. Francois-Ponceta

Dobry klimat stosunków francusko-polskich

Minister spraw zagranicznych Francji, Jean Francois-Poncet wyraził zadowolenie z wyników swej wizyty w Polsce i NRD. W komunikacie opublikowanym w Paryżu po posiedzeniu rządu podkreślono, iż minister stwierdził, że wizyta w Polsce potwierdziła wyjątkowo dobry klimat stosunków francusko - polskich oraz dążenie obu rządów do rozwoju współpracy, zwłaszcza nadania nowych impulsów wymianie handlowej i gospodarczej.

Omówienie w Warszawie problemów międzynarodowych ujętych w zbliżeniu punktów widzenia Francji i Polski odnośnie konieczności kontynuowania i pogłębienia polityki odprężenia.

Minister zaznaczył, że rozmowy z przywódcami NRD potwierdziły osiągnięty już postęp w stosunkach między obu państwami, pozwoliły stwierdzić możliwość dalszego znaczącego rozwoju tych stosunków, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Minister zaznaczył, że sytuacja taka odpowiada dążeniu Francji do rozwoju współpracy z NRD w ramach polityki odprężenia.

Komunikat stwierdza, że minister spraw zagranicznych dokonał oceny międzynarodowej konferencji do spraw uchodźców w Azji Południowo-Wschodniej. Jean Francois-Poncet wyraził nadzieję, że rozwiązanie problemu uchodźców w czasie konferencji w Genewie przyczyni się do zmniejszenia napięcia w Azji Południowo-Wschodniej. (PAP)

Narada w Lesznie z udziałem E. Babiucha

* Nic nie uronić z plonów

* Utrzymać kierunki wzrostu hodowli

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Lesznie spotkali się wczoraj sekretarze komitetów wojewódzkich partii i wojewodowie ośmiu województw centralnej i południowo-zachodniej Polski: kaliskiego, konińskiego, piotrkowskiego, sieradzkiego, legnickiego, leszczyńskiego, skierniewickiego i zielonogórskiego. Poinformowali oni przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych o sytuacji w rolnictwie — przygotowaniu do żniw i skupu pędów rolnych, konserwacji pasz, o poziomie i tendencjach w hodowli. Oceniono, jak w tych regionach kraju są realizowane uchwały czwarcowego, XV Plenum KC PZPR.

W naradzie, której przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, wzięli także udział: sekretarz KC — Józef Pińkowski, wicepremier Longin Cegielski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC — Jerzy Wojciechowski, minister rolnictwa — Leon Kłonica, przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, prezes CZSR „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński, a także wiceminister przemysłu chemicznego oraz przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych.

Nie sprzyjająca rolnictwu pogoda minionej jesieni, zimy i wiosny oraz susza wiosenno-letnia spowoduje zmniejszenie plonów zbóż. Świadczą o tym nie tylko wstępne szacunki,

lecz także pierwsze plony tegorocznych zbiorów. Z relacji gospodarzy poszczególnych województw wynika, że należy się spodziewać zbiorów czterech zbóż i rzepaku przeciętnie o 7—8 kwintali mniejszych niż w roku ubiegłym. W niektórych województwach zbyt szybko wyczerpały się tej wiosny ubiegłoroczne zapasy kiszzonek.

By nie zabrakło pasz na przyszłą zimę i wiosnę, trzeba zgromadzić i starannie zakonserwować zdecydowanie więcej buraków pastewnych niż w roku poprzednim. Przede wszystkim należy jednak zebrać wszystko, co urośnie. Ocenia się, że wspomniane ośmiu województw jest lepiej w tym roku przygotowane do żniw i skupu — jest więcej kombajnów i magazynów, więcej suszarni i środków transportu. Żniwa wcześniej się rozpoczęły i nie przewiduje się spóźnienia w skupie. W tych województwach, które były tematem wczorajszego spotkania, postanowiono wysiać więcej plonów letnich i staranniej koszoną trawę nie tylko z łąk, lecz także z rowów, wałów i wszelkich innych skrawków.

We wspomnianych ośmiu województwach zanotowano w spisie czwarcowego wzrostu pogłowia trzody chlewnej i bydła; szczególnie po rześnym objawem jest wzrost ilości krów i łoch przyszytych.

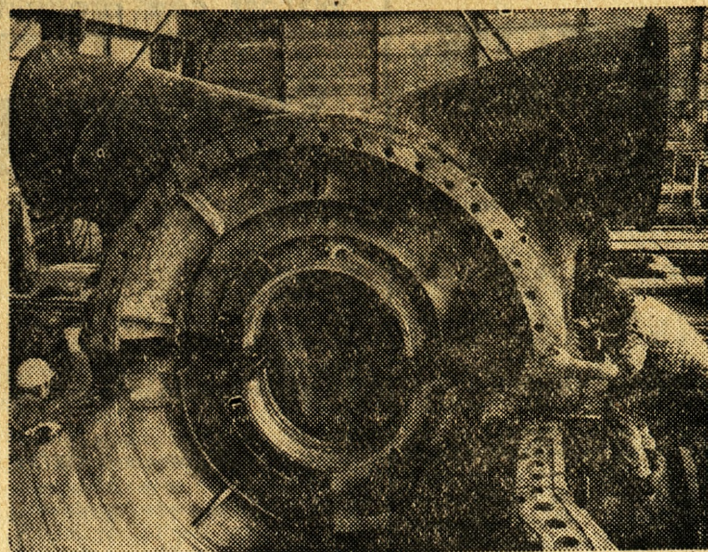
Podkreślano korzystny wpływ na produkcję rolną de-

cyzji politycznych i ekonomicznych dotyczących dostaw środków produkcji dla rolnictwa. Nie zawsze jednak za tymi decyzjami nadchodzą do gmin na wozy mineralne w dostatecznych ilościach, pasze i węgiel. Nie bez powodu we wczorajszej naradzie w Lesznie uczestniczyli przedstawiciele resortów chemii, przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — od współpracy tych przemysłów z rolnictwem, od niezawodności i terminowości dostaw środków produkcji zależą przecież plony. Tymczasem niektórzy wojewodowie sygnalizowali spadek w ostatnich latach poziomu nawożenia mineralnego i natychmiastowy tego skutek — spadek plonów. W samym tylko województwie leszczyńskim jest 150 rolników, którzy do dzisiaj nie mogli zrealizować przydziałów na ciągniki, przyznanych im zimą i wiosną tego roku.

— Dowiedzieliśmy się, na co możemy liczyć i w czym możemy wam pomóc — podsumował spotkanie Edward Babiuch. Są województwa, w których plony będą niezłe, ale są i takie, w których będą bardzo złe. Nie można dopuścić mimo to do spadku pogłowia trzody i bydła w roku przyszłym — to jest intencja uchwał XV

Dokończenie na str. 2

W elektrowni „Kozienice”



Prowadzone są prace przy budowie drugiego bloku o mocy 500 MW w elektrowni „Kozienice”. Gotowy już jest 11 500-tonowy kocioł, który niedawno przeszedł pomyślnie próbę ciśnieniową, mającą na celu sprawdzenie szczelności połączeń 700 km rur. Oddanie do eksploatacji ostatniego turbozespołu kozienickiej siłowni nastąpi jeszcze w tym roku.

CAF — fot. Kwiatkowski

Powołanie honorowego komitetu obchodów

35 rocznica Powstania Warszawskiego

Przed 35 laty — 1 sierpnia 1944 r. na ulice okupowanej przez hitlerowców Warszawy wyszły z bronią w rękę oddziały polskie z białoczerwonymi opaskami na rękawach. Oddziały te ruszyły do bohaterskiej walki ze znielowym wrogiem. Bezprzykładne bohaterstwo i poświęcenie powstańców oraz ludności cywilnej sprawiło, że Warszawa utrzymała się przez 63 dni, walcząc o swą wolność. Poległo 18 tys. powstańców, ok. 25 tys. zostało rannych. Ogromne były straty wśród ludności cywilnej: wyniosły prawie 200 tys. zabitych.

W związku ze zbliżającą się rocznicą wybuchu powstania Warszawskiego powołany został 25 bm. honorowy komitet jego obchodów, na czele którego stanął przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Alojzy Karkoszka. W skład komitetu weszli przedstawiciele władz stołecznych, ZBoWiD, Urzędu ds. Komendantów, ludowego Wojska Polskiego, b. uczestnicy Powstania Warszawskiego, reprezentacja młodzieży.

Podczas posiedzenia komitetu

przyjęto program obchodów rocznicy wybuchu powstania. Z tej okazji odbędzie się 31 bm. spotkanie władz stolicy z b. uczestnikami walk powstańczych, podczas którego udekorowani oni zostaną odznaczenia mi państwowymi.

1 sierpnia br. o godz. 17.00 — w godzinie wybuchu powstania rozlegną się syreny: w południe społeczeństwo odda hołd pamięci poległych żołnierzy-bohaterów, składając kwiaty m. in. na cmentarzu komunalnym (d. wojskowy) przy kwaterach Armii Krajowej, Armii Ludowej i Wojska Polskiego, na Placu Czerniakowskiej i Żoliborskiej, przed pomnikiem „Polegli — niepokonani”.

Na placu Powstańców Warszawy odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca wybuch powstania. W godzinach wieczornych przed pomnikiem Nike odbędzie się uroczysty apel poległych i patriotyczna manifestacja społeczeństwa.

Z inicjatywy Komisji Historycznej ZG ZBoWiD, zorganizowana zostanie w Warszawie sesja naukowa poświęcona powstaniu (PAP)

Konferencja prasowa J. Cartera

Apel o poparcie programu energetycznego

W środę wieczorem odbyła się w Waszyngtonie transmitowana przez telewizję konferencja prasowa prezydenta Cartera.

Była ona poświęcona niemal całkowicie problemom krajowym, sprawom kryzysu energetycznego, zarysowującej się recesji i inflacji. Jest to wyrazem nastrojów i zainteresowań tak prasy, jak i opinii społecznej Stanów.

W krótkim oświadczeniu wygłoszonym przez Cartera przed pytaniami dziennikarzy Carter raz jeszcze zwrócił się z apelem do społeczeństwa o poparcie jego programu energetycznego i o wywarcie odpowiedniego nacisku na Kongres, aby poszczególne fragmenty tego programu jak najszybciej zatwierdził.

Charakterystyczne jest, że Carter w apelu tym podkreślił szczególnie konieczność zatwierdzenia przez Kongres ustawy o nowych, podwyższonych po-

datkach, które administracja zamierza nałożyć na koncerny naftowe. Podatki te będą głównym źródłem finansowania poczynających zapobiegających skutkom kryzysu energetycznego.

W odpowiedzi na pytania dziennikarzy prezydent kilkakrotnie podkreślał, że obecnie głównym celem działania administracji będzie zabieganie o osiągnięcie stabilności gospodarczej, a powstrzymanie inflacji i zabezpieczenie się przed skutkami kryzysu energetycznego. W kłopotach gospodarczych — jak stwierdził prezydent — kryje się obecnie najważniejsze zagrożenie dla siły i pozycji Stanów Zjednoczonych.

Prezydent bronił swoich decyzji dotyczących zmian w składzie gabinetu i sztabu Białego Domu zapewniając, że gabinet ten i sztab w obecnym składzie stanowią zwarty i lojalny zespół. (PAP)

Czołowym architektom przyznano status architekta - twórcy

26 bm. w siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich odbyła się uroczystość nadania grupie 94 czołowych architektów z całego kraju statusu architekta — twórcy, przyznane go przez ministra kultury i sztuki. Ta nowa forma honorowania najwybitniejszych twórców naszej architektury jest uznaniem największych osiągnięć architektów. Sprzyjać to powinno rozwojowi myśli architektonicznej, powstawaniu kolejnych znanych dzieł.

Status twórcy może być przyznany każdemu architektowi za jego wkład w kulturę narodową, potwierdzony przede wszystkim już realizowanymi projektami architektonicznymi. Dotyczy to zarówno dzieł w skali urbanistycznej, zespołu budynków, obiektu czy nawet detalu architektonicznego.

PAP

Nowe konsultacje prezydenta

Brak porozumienia między największymi partiami włoskimi

Prezydent Włoch Sandro Pertini rozpoczął w czwartek rano nową rundę konsultacji mających na celu rozwiązanie kryzysu rządowego w kraju. Rozmowy szefa państwa z delegacjami poszczególnych partii będą się odbywały w trybie przyspieszonym.

Tym razem szef państwa stoi przed szczególnie trudnym zadaniem, bowiem już dwóch działaczy politycznych: chrześcijański demokrat Giulio Andreotti i socjalista Bettino Craxi zrezygnowali z wykonania tej misji. Największe partie włoskie nie mogą dobieść do porozumienia ani w sprawie składu koalicji rządowej, ani też w sprawie programu przyszłego rządu.

PAP

Dekret Rządu Odbudowy Narodowej

Nacjonalizacja banków w Nikaragui

W środę ogłoszony został w Managui dekret Rządu Odbudowy Narodowej Nikaragui przewidujący nacjonalizację banków prywatnych w tym kraju. Ponadto podjęto decyzję, że banki zagraniczne będą mogły nadal działać w Nikaragui. No we zasady ich działania będą ogłoszone wkrótce.

Dekret przewiduje również nacjonalizację przemysłu leśnego, rybołówczego oraz kopalni, a także towarzystw kredytowych. W rękach prywatnych pozostaną natomiast towarzystwa ubezpieczeniowe.

Na konferencji prasowej w Managui przedstawiciele nowych władz zakomunikowali, że będą honorowane długie zagraniczne Nikaragui, z wyjątkiem długów wobec izraelskiej firmy lotniczej oraz rządu argentyńskiego o łącznej wysokości 5,1 mln dolarów, gdyż pie-

niądze te zostały użyte na zakup samolotów i innych rodzajów broni, przy użyciu której Gwardia Narodowa Somozy masakrowała ludność Nikaragui.

W środę ukazał się w Managui pierwszy numer nowego dziennika „Barricada”. Jest on publikowany w drukarni należącej poprzednio do somozijskiej gazety „Novedades”. Egzemplarze „Barricady” były rozdawane bezpłatnie mieszkańcom stolicy. Nowy dziennik wyraża opinie frontu im. Sandino, nie jest jednak jego oficjalnym organem.

Stała Rada Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) na posiedzeniu w Waszyngtonie postanowiła w środę jednoznacznie utworzyć fundusz nadzwyczajny przeznaczony na pomoc w odbudowie Nikaragui. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nagrody literackie

Jury „Miesięcznika Literackiego” przyznało doroczne nagrody za 1979 r. Irenie Jakimowicz — za książkę „Witkacy, Chwistek, Strzemiński, idee i obrazy” (Arkady 1979); Włodzimierzowi Kowalskiemu — za książkę „Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie” (KIW 1979); Bronisławowi Mincowi za książkę „Spór o istotne treści marksizmu” (PIW 1979).

Dary rzemiosła na CZD

Delegacja Spółdzielni Rzemieślniczej Mechaników i Optyków w Warszawie, zameldowała 26 bm. przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Januszowi Wleczkowi o wykonaniu dla CZD darów rzeczowych oraz wpłacie gotówką, łącznej wartości 250 840 zł.

„Kosmos — 1117”

W Związku Radzieckim wystrzelono 25 bm. kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 1117” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Początkowy okres oblotu Ziemi przez satelitę wynosi 89,6 min., maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 249 km,

odległość minimalna — 187 km, kat nachylenia orbity — 62,8 stopnia. Aparatura na sputniku działa normalnie.

Przeciw wyścigowi zbrojeń

Za bezzwłoczną ratyfikacją układu SALT II wypowiedziało się 126 wybitnych uczonych reprezentujących 39 krajów na XXIX konferencji PUGWASH w stolicy Meksyku. Przedmiotem zakończonych obrad, które trwały 7 dni, były problemy bezpieczeństwa, rozbrojenia i zafowania wielu regionów współczesnego świata. Obrady PUGWASH toczyły się pod patronatem Centrum Studiów Gospodarczych i Społecz-

nych Trzeciego Świata (CEESTEM), którego siedzibą jest stolica Meksyku.

Zapowiedź terroru

W komunikacie skierowanym do prasy hiszpańskiej wojskowe skrzydło separatystycznej organizacji baskijskiej, ETA, zapowiada kontynuację, jak stwierdza, „walki zbrojnej o wolność kraju Basków” bez względu na fakt przyjęcia statutu o autonomii. Statut ten uzyskał aprobatę wielu kół baskijskiej opinii publicznej oraz komisji konstytucyjnej Kongresu i będzie przedmiotem powszechnego referendum we wrześniu.

Siły ONZ odparły atak izraelski w Libanie

Artyleria izraelska i separatyści południowolibańskich kontynuowała w nocy z środy na czwartek ostrzeliwanie miejscowości w południowym Libanie. Wśród ludności cywilnej wsi Hadas, Tibnin, Braasit są ranni, a w okolicznych sadach i plantacjach powstały szkody materialne. Zmotoryzowane oddziały piechoty izraelskiej usi-

lowały zająć wsie Tajbe i Al-Kantara, ale ataki ich zostały odparte przez tymczasowe siły ONZ. Natomiast oddziały separatyści południowolibańskich umacniają pozycje w zajętej przez siebie wsi Bejt-Ahun.

Napięta sytuacja na południu kraju była przedmiotem obrad na posiedzeniu rządu libańskiego w Bejrucie. (PAP)

OD GŁOSY

Na ulicach Warszawy specjalne ekipy podjęły badania stopnia skażenia atmosfery przez niektóre pojazdy spalinalne. Rzecz jasna, chodzi tu także o na leżyta ochronę środowiska. Tego, w którym żyjemy. I naszego zdrowia. Dla ta kiej samej ochrony — na Wybrzeżu Gdańskim inspektor sanitarny zakazał kąpiei w niektórych odcinkach wód morskich, zanieczyszczanych przez przepły wające statki i innych sprawców, lekceważących sobie obowiązujące przepisy. Wskutek bezmyślności i karygodnej bez troski zagrożone stają się więc i nasze plaże. Wokół nich coraz więcej brudu, śmieci i innych zanieczyszczeń.

Niepokoja nas skutki nie ostrożności, w której wyniku na morzach świata do chodzą do groźnych katastrof, jak ta niedawna na Morzu Karaibskim, gdzie po zderzeniu się dwóch supertankowców, wiozących w swych ładowniach ponad pół miliona ton ropy, utworzyła się na morzu ogromna plama niszcząca całe życie biologiczne. Olbrzymie ilości ropy zagrożą nie tylko florze i faunie oceanu na znacznej jego przestrzeni, ale także pobliskim wybrzeżom.

Na lądzie nie grożą nam tego rodzaju katastrofy. Ale przecież wystarczy tyko trochę uwagi, nieco troski i ostrożności, by i w naszych warunkach uniknąć zjawisk szkodzących środowisku. Możemy mieć mniej spalin na ulicach naszych miast, bardziej czyste jeziora, rzeki i morze, nadające się do wypoczynku plaż i kąpieliska, gdy na każdym kroku pamiętać będziemy o konieczności zachowania należytej ostrożności. Ochrona środowiska polega bowiem nie tylko na dbaniu o zieleni. Także o czyste powietrze i przezroczystą wodę.

EC

Wzrost cen produktów naftowych

Światowe problemy energetyczne

Dokonane niedawno przez OPEC podwyżki cen ropy wywołują olbrzymie perturbacje w gospodarce wielu krajów. Zaostrejający się kryzys energetyczny leży u podstaw rewizji programów ekonomicznych, spadku aktywności gospodarczej, wzrostu stopy inflacji i nowej fali zamieszania na rynkach walutowych. Opublikowana przed kilkoma dniami prognoza OECD przewiduje, że w najbliższych miesiącach gospodarka niektórych krajów kapitalistycznych rozwijać się będzie w tempie 0-2 proc., stopa inflacji wyrażać się będzie liczbą dwucyfrową, a deficyt bilansu płatniczego podwoi się. Tymczasem z rynku naftowego nadchodzą informacje o wzroście napięcia, wskazywającym na możliwość dalszych podwyżek cen ropy przez OPEC już we wrześniu br.

Trudna sytuacja utrzymuje się nadal w Stanach Zjednoczonych. W wielu stanach istnieją duże trudności z zaopatrzeniem

w paliwa; przed stacjami benzynowymi tworzą się długie kolejki. O kłopotach gospodarczych USA, związanych ze wzrostem cen energii, świadczy również wyraźny spadek kursu dolara w ostatnich dniach i wzrost cen złota do rekordowego poziomu. Inny dowód kłopotów, to spadek zamówień dla przemysłu. Ministerstwo handlu USA podało, że za mównia na wyroby trwałego użytku spadły w czerwcu br. o 1,1 proc., co uważa się za kolejną oznakę nadciągającej recesji.

W państwach EWG ceny produktów naftowych wzrosły od początku br. średnio o 35 proc. W największym stopniu zdrożał olej opałowy — o przeszło 43 proc., natomiast ceny benzyny wzrosły o około 30 proc.

Po niedawnej decyzji OPEC wiele krajów dokonało już nowych podwyżek produktów pochodnych ropy naftowej. Podwyżki takie nastąpiły m.

in. w USA, Francji, RFN, Belgii, Szwajcarii, w krajach skandynawskich, W. Brytanii, a także w Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i na Węgrzech. Prasa włoska poinformowała ostatnio, że w związku z dużym obciążeniem bilansu płatniczego również we Włoszech podrożeją wkrótce produkty naftowe.

W bieżącym tygodniu zanotowano ponowny wzrost cen na wolnym rynku naftowym w Rotterdamie. Wiąże się on z dużym stopniem ze spadkiem kursu dolara i obawami, że kraje OPEC mogą dokonać kolejnej podwyżki cen we wrześniu. Niektóre kraje OPEC rozszerzają sprzedaż ropy na wolnym rynku. M. in. Nigeria poinformowała wielu klientów, że za część swych dostaw żądać będzie cen dominujących na rynku rotterdamkim. Katar sprząda importerom amerykańskim dużą część swej produkcji po cenie 34 do 35 dol. za barykę. (PAP)

Rekord obornickiego „Metalplastu“

Megasam w Warszawie przez dwa tygodnie

Specjalizujący się w stawianiu konstrukcji rozmaitych pawilonów — zakład montażowy kombinatu „Metalplast” w Obornikach (Poznańskie), zyskał duże uznanie na kolejnym placu budowy. Podjął się wyjątkowo pilnego zadania w Warszawie — wykonania obudowy z płyt dużego megasamu (o powierzchni 3 000 m kwadratowych) na Ursynowie. Na robotę tę wyznaczono obornickim budowlanym 2,5-miesięczny termin. Z dużą więc satysfakcją

zameldowano stołecznym władzom, że został on skrócony o dwa miesiące!

Rezultat to przede wszystkim dobrej organizacji pracy i ofiarności ekipy „Metalplastu”, która wystawiła sobie tym przedsięwzięciem jak najlepsze świadectwo. Na równie imponujące tempo pracy — i szybkie zakończenie budowy — czeka teraz podobny megasam na poznańskich Winogradach.

(bop)

Kryzys rządowy w Indiach

C. Singh desygnowany na premiera

Przedstawienie prezydentowi Indii S. Reddy'emu list zwolenników M. Desai i Charana Singha, dwóch rywali walczących o urząd premiera, potwierdziło pesymistyczne przypuszczenia obserwatorów, że żaden z przeciwników obozu nie zdoła uzyskać wyrażonej większości i że nieuniknione są przedterminowe wybory powszechne.

Charan Singh wykazał na swej liście 280 spośród 538 członków Izby Niższej parlamentu, w tym 92 przedstawicieli swojej „Janaty świeckiej”, 75 — kongresu Chavana, 73 — Kongresu Indiry Gandhi, 9 — Akali Dal, 7 — KPI, 6 — Partii Robotników i Chłopów (z Maharasztry), i 18 niezależnych reprezentantów innych ugrupowań. Na liście Desai znalazło się 279 naz

wisk: 219 Janaty, 18 przedstawicieli tamilskiej partii ADMK, 9 — Akali Dal, 5 — posłów „Zjednoczonego Frontu Parlamentarnego” i 288 — „innych”. Obie strony umieściły w swych spisach na wyrost posłów pendzabskiej Akali Dal, którzy do ostatniej chwili nie mogli się zdecydować, kogo poprzeć, i w końcu, już po przedstawieniu list prezydentowi, oświadczyli, że „na razie” zachowają neutralność.

Agencja Press Trust of India poinformowała, w ostatniej chwili, że prezydent kraju Sanjiva Reddy powierzył misję utworzenia nowego rządu indyjskiego przywódcy frakcji parlamentarnej partii „Janata świecka”, Charanowi Singhowi. (PAP)

Statek na przyczepie poznańskiej ciężarówce

Takie zadania wśród załogi Oddziału II Towarowo-Spedycyjnego PKS w Poznaniu nie wzbudzają już sensacji, bo często wykonuje się bardziej skomplikowane, lecz zawsze widok to niecodzienny. Platforma samochodowa wypełniona statkiem. Wkrótce taka właśnie przesyłka transportowana będzie na specjalnej platformie. I to nie na krótkiej trasie, lecz kilka tysięcy kilometrów!

„Dwójce” zlecono przewieźć nie pełnomorskiego jachtu ze stoczni w Gdańsku na między-

narodowe targi w Płowdiwie (Bułgaria). „Conrad”, bo tak się statek nazywa, waży prawie 20 ton, ma po 3 metry wysokości i szerokości. Na te same tarygi dostarczyć ma poznańska PKS duże kombajny z fabryk maszyn rolniczych w Słupsku i Strzelcach Opolskich.

Wszystkie te zadania mają być wykonane w sierpniu. Za kilka dni kolumny transportowe wyruszą więc w drogę, by przez około trzy tygodnie pokonać trasę. (bop)

Odeszli do cywila najstarsi żołnierze kompanii reprezentacyjnej LWP

W tych dniach powrócili do cywila żołnierze najstarszego rocznika kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego — znani chyba całej Polsce z licznych transmisji telewizyjnych. To oni reprezentują ludowe Wojsko Polskie podczas wizyt mę-

zów stanu; to oni pełnią straż podczas uroczystości państwowych i wojskowych, które odbywają się m. in. przed warszawskim Grobem Nieznanego Żołnierza. Imponującą prezencją, znakomitą wyszkoleniem i nienaganną postawą. (PAP)

Zakończenie spływu kajakowego „Bug — 79“

26 bm. zakończył się III Ogólnopolski Kajakowy Spływ Przyjaźni — „Bug - 79”. Imprezie patronowały zarządy głównie: TPPR i PTK. Spływ zorganizowano dla uczczenia 35 rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego.

Na miejsce startu wybrano Horodło w woj. zamojskim, a punktem docelowym był Teresopol. Trasę o długości ok. 300 km uczestnicy spływu pokonali w ciągu 9 dni, odwiedzając po drodze miejsca pamięci narodowej, odbyli także spotkania z młodzieżą przebywającą na obozach i koloniach. (PAP)

Produkcja środków łączności

Polski przemysł w europejskiej czołówce

W produkcji środków łączności polski przemysł należy do czołówek europejskiej, a w kilku dziedzinach tej produkcji uzyskał specjalizację RWPG.

Jesteśmy jako kraj jednym z niewielu w świecie producentów szerokiej gamy nadajników telewizyjnych różnych mocy, mamy też wyłączność w RWPG na produkcję nowoczesnych centrali telefonicznych oraz należymy do największych w Europie producentów i eksporterów aparatów telefonicznych i przekazyńców.

Również wysoką pozycję zajmuje polski przemysł urządzeń łączności w produkcji urządzeń telegrafii wielokrotnej. Ich produkcją zajmują się Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne Teletra, te same, w których pow

stają elektroniczne centrale telefoniczne E-10.

Urządzenia telegrafii wielokrotnej z Poznania uzyskały na grodzie ministra szkolnictwa wyższego, nauki i techniki oraz zło te medale na targach w Brnie i Poznaniu.

Urządzenia te zdały egzamin w trudnych warunkach klimatycznych Wietnamu, Algierii, Nigerii i Kuby. Zdały również z powodzeniem codzienny egzamin w kraju. Ich produkcja oparta jest wyłącznie na podzespołach krajowych. Fachowcy z przemysłu urządzeń łączności twierdzą, że mogliby znacznie zwiększyć produkcję i eksport wysoko opłacalnych urządzeń, gdyby właśnie nie trudności w otrzymywaniu podzespołów elektronicznych. (PAP)

* Nic nie uronić z plonów * Utrzymać kierunki wzrostu hodowli

Dokończenie ze str. 1

Plenum KC. Trzeba zastąpić lukę w paszach zbożowych innymi roślinami, takie jest najważniejsze zadanie rolników. Celem całej gospodarki musi być wspomaganie rolnictwa środkami produkcji i usługami, aby nieurodzaj w plonach zbóż nie odbił się niekorzystnie na zaopatrzeniu ogółu społeczeństwa w żywność, zwłaszcza w mięso i przetwory mleczne.

Dodatkowe pasze gospodarskie trzeba uzyskać własnym sumptem rolników, choćby przez wyrównanie spowodowanych niedoborów tradycją dysproporcji w parowaniu ziemniaków — bo niczym innym jak konserwatyzmem trzeba tłumaczyć, że jedno województwo paruje dziesiątą część tej ilości ziemniaków, co drugie. Pasze — ich ilość i jakość — zdecydować o podaży produktów żywnościowych w naszym kra-

ju w przyszłym roku. To centralny punkt zainteresowania wszystkich rolników. Konieczna jest nadal pełna mobilizacja wszystkich sił na rzecz zgrumowania jak największej ilości pasz krajowych, na rzecz utrzymania hodowli.

Uczestnicy spotkania w Lesznie odwiedzili po południu eksperymentalny, Centralny Ośrodek Hybrydyzacji Trzody Chlewniej w Pawłowicach. (tt)

KRONIKA DNIA

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY PARTYJNYCH

W Lesznie udekorowano wczoraj wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę działaczy partyjnych, szczególnie zasłużonych dla Polski Ludowej. Odznaczenia wręczali sekretarze KC — Edward Babiuch i Józef Pińkowski.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Tadeusz Szatkowski. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Jadwidzie Bąk, Janowi Bałkowskemu, Henrykowi Bernardowi, Władysławowi Giezmie, Franciszkowi Janiszewskiemu, Irenie Krystkowiak, Helenie Kukawce, Henrykowi Łukowskiemu, Leonowi Matuszczakowi, Stanisławowi Sawickiemu, Michałowi Tokarowski. (tt)

Fiasko rozmów rządu irańskiego z Kurdami

W Kurdystanie irańskim utrzymuje się poważne napięcie. Partyzanci kurdyjscy stawiają tam opór władzy centralnej, domagając się autonomii.

Kurdowie od wtorku utrzymują kontrolę w pobliżu granicy z Irakiem. W ich rękach znajduje się również 6 posterunków policji w okręgu Katur koło granicy z Turcją. Według radia Teheran, rozmowy między Kurdami a delegacją rządu irańskiego zakończyły się niepowodzeniem. (PAP)

Nowe eksponaty w muzeum M. Konopnickiej

Muzeum znajdujące się w domu rodzinnym Marii Konopnickiej w Suwałkach cieszy się — zwłaszcza podczas wakacji — dużym powodzeniem. Licznie odwiedza je młodzież szkolna i turyści, a wśród nich przedstawiciele Polonii. Zdarza się, że bywa tu 500 osób dziennie. Ekspozycja biograficzna związana z poetką jest stale uzupełniana. Ostatnio muzeum nabyło XIX-wieczne meble, w

tych szafę pochodzącą od dalekiej rodziny M. Konopnickiej. Posłużą one do urządzania stylowego salonu z tamtej epoki. Temu celowi służą też obrazy wypożyczone z Muzeum Narodowego w Warszawie. Dużym powodzeniem zwiedzających cieszy się ekspozycja projektów pocztówek z ilustracjami do słynnej bajki Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — autorstwa Jana Marcina Szancera. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 27 VII w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi, okresami lokalne opady deszczu i możliwe burze.

Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni, minimalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 17 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 16 stopni, w Lesznie plus 15 stopni, w Pile plus 14 stopni; ciśnienie 755,2 mm.

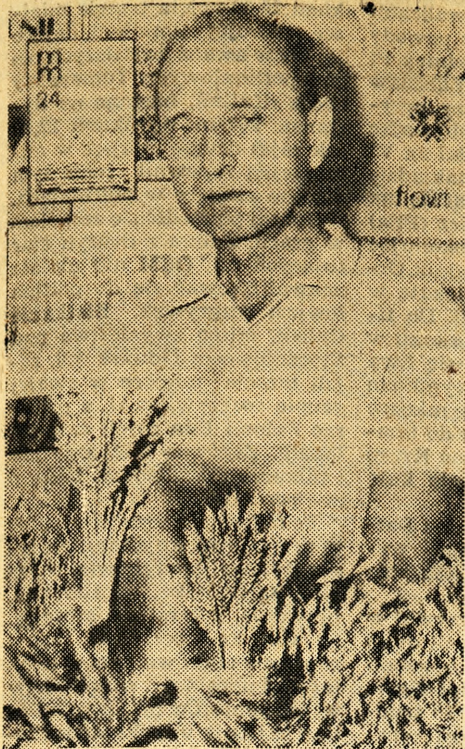
Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA”
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redakcja kolegum:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fleisierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

KSIAŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19
Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 3502R L-10

LATA PRZEMIAN



Mówi MIKOŁAJ SABIK — ZASTĘPCA DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W WITKOWIE (KONINSKIE).

Fot. — R. Królik

— Byłem w powojennych latach agronomem. W PGR, który stawiał wtedy pierwsze kroki. To uznaję za początek mojego wieloletniego kontaktu z rolnictwem, a dokładniej mówiąc — z nauczaniem gospodarowania na roli.

A było wtedy — na progu 35-lecia — co poznawać i czego się uczyć. Różnice dostrzegałem każdego dnia. I coraz wyraźniej — w miarę jak ręce rolników zaczęły zastępować maszynami. To one coraz częściej uprawiały pola i pastwiska, nawoziły, niszczyły chwasty, zbierały plony... A człowiek? Musiał się uczyć współdziałać z nimi, kierować techniką tak, żeby była ona jego rzeczywistym sprzymierzeńcem. I nie można było czerpać z doświadczeń ojców, dziadków. Z prostej przyczyny — mechanizacja rolnictwa tak naprawdę zaczęła się w naszym trzydziesto- pięciolciu. Przecież w roku 1939 było w kraju około 1 000 traktorów — teraz 30 razy więcej. Nie mówię o innych maszynach.

Uczyłem się jako agronom tych nowych działań. Organizowałem kursy dla brygad polowych, hodowlanych. Potem przeniosłem się do szkoły rolniczej, tu w Witkowie. I właściwie dzieje naszej placówki też mogą iostarczyć materiału o tym, czego potrzebowała w ostatnim czasie wieś — jakich fachowców, w czym wyspecjalizowanych. Zmieniał się bowiem profil naszej szkoły w zależności od potrzeb.

W minionym 35-leciu — szkoła istnieje dłużej — wyuczyliśmy 1 300 fachowców. Większość, to rolnicy, ale nie brak też specjalistów rachunkowości rolnej. Pracują teraz nasi byli uczniowie — w gospodarstwach uspołecznionych, w służbie rolnej, a ostatnio — po uzyskaniu cenzusu — coraz częściej powracają do swych gospodarstw. Przejmują je po rodzicach. I na co dzień, już sami, sprawdzają te metody i zasady, które im przekazywaliśmy w szkole. Tak tworzy się młoda zmiana naszej wsi.

(len)

HUTA TO UJŚCIE...

„UJŚCIE TO HUTA. W słowach tych kryje się cała prawda o tym, czym jest Huta Szkła „Ujście” dla tego niewielkiego miasteczka leżącego przy drodze prowadzącej z Pily do Chodzieży. Morenowe wzgórza otaczające miasteczko z trzech stron nie tylko przydają okolicy uroku, ale także — co jest niezwykle ważne dla hut — dostarczają piasku, który stanowi ponad 70 procent surowca potrzebnego do wyrobu szkła.

Oficjalna nazwa huty brzmi: Huta Szkła „Ujście” — Zjednoczone Huty Szkła Opakowaniowego „Vitropak” w Poznaniu. Jest to jedna z najstarszych hut szkła w kraju — przed kilkoma tygodniami obchodziła 170-lecie swego istnienia. Produkuje wyłącznie butelki — różnej wielkości i różnego przeznaczenia, chyba najwięcej do wina, do szampana, a także do wszelkiego rodzaju wód gazowanych, nie wyłączając tych z Grodziska. Ale przede wszystkim „Ujście” produkuje na eksport. Rocznie hutę opuszcza, bagatela, 220 milionów butelek wartości około 520 mln zł z czego prawie 70 procent na eksport, głównie do Francji, Belgii, Republiki Federalnej Niemiec, Holandii, Danii. Eksport ma duże tradycje. Już w 1870 roku huta wywodziła szkło tafelowe (czyli okienne) do „Ameryki Południowej”. Wprawdzie były to ilości niewielkie, ale przecież była to też zupełnie inna huta.

Jak informuje dziennikarza dyrektor naczelny ZHSO „Vitropak” mgr Gabriel Potoczny, jeden dobry fachowiec „wydmucha” tradycyjną metodą, a więc własnymi płucami, przy pomocy piszczyki, czyli długiej rurki zakończonej z jednej strony ustnikiem, a z drugiej — kropłą roztopionego i rozżarzonego do białości szkła — w ciągu 8-godzinnej pracy 800—1000 butelek. Nowoczesny automat robi 30 000—40 000 sztuk w ciągu doby. Oto najlepsza ilustracja różnicy między tym, co było kiedyś, a tym, co jest dzisiaj.

Dla laika wszystko wydaje się proste, choć podziw budzić musi precyzja automatów i synchronizacja wszystkich czynności procesu produkcyjnego. Najpierw przygotowuje się i miesza surowiec — piasek, stłuczka, maczka wapienna i inne składniki

— potem to wszystko transportem wędruje do pieca szklarskiego, zwanego przez hutników wanną szklarską, gdzie podgrzewane jest przy pomocy gazu do temperatury tysiąca kilkuset stopni. Surowiec wchodzi do wanny z jednej strony w postaci proszku i stopniowo przesuwają się na drugą. Jest to tak pomyślane, że pod koniec swej wędrówki surowiec już dojrzał do tego, by w postaci wielkich kropli kapać do automatów, które z każdej takiej kropli w ciągu paru sekund robią butelkę. Zanim jednak gotowy produkt opuści hutę, butelki wędrują po specjalnym taśmociągu, gdzie stopniowo i nie za szybko ulegają ochłodzeniu i poddawane są specjalnym zabiegom mającym na celu zmniejszenie wrażliwości na tarcie, co ma kapitalne znaczenie w transporcie. Przy każdej wannie znajdują się 2 lub 3 automaty. Średnio jeden piec szklarski zawiera ponad 200 ton płynnego szkła i oczywiście pracuje bez przerwy, jako że każde dłuższe wyłączenie pieca powoduje konieczność... rozebrania go i zmontowania na nowo. Pytam, jak było minioniej zimy. Na szczęście hutnicy oparli się jej atakom.

Co zaś się tyczy samych automatów, są w hucie różne: począwszy od najnowocześniejszych rzędowych, a skończywszy na karuzelowych polskich konstrukcjach z lat pięćdziesiątych. Planuje się jeszcze bardziej unowocześnić proces produkcji i wprowadzić nowe automaty.

Załoga huty liczy 870 osób, w tym 315 kobiet. Średni miesięczny zarobek wynosi 4300—4400 złotych, ale na przykład operator automatu, a więc wysokiej klasy specjalista, zarabia do 7000 zł. Ludzie w Ujściu związani są ze swoją hutą już od pokoleń. Dlatego właśnie mówi się tu często, że huta i miasteczko to jedno. Większość rodzin ma w swym gronie pracownika huty, która stwarza możliwość i pracy, i awansu. Zastępca dyrektora do spraw produkcji, Józef Zielenka, 27 lat temu po technikum szklarskim, zaczynał tu pracę w roli podmiistrza. Jeszcze się wówczas dmuchało szkło. Niedawno zdobył dyplom inżyniera — ceramika. Kosztowało go to sporo nieprzespanych nocy, wiele sił i nerwów, ale na pewno dało satysfakcję, że mimo nawału pracy zawołał do siebie do dyplomu.

Jest w hucie wielu pracowników zasługujących na duże uznanie. Niektórych wymienić trzeba, żeby przynajmniej im

dać satysfakcję: zestawiać surowców Kazimierz Andrzejczak, topiarze Kazimierz Nowaczek i Jan Potoczko, operatorzy automatów Konrad Furman, Bronisław Kasperczek i Stefan Piotrowski, ślusarz-mechanik automatów Stefan Zieman, sortowaczki Katarzyna Poniecka i Jadwiga Żurawowicz...

Dzięki takim ludziom „Ujście” zajmuje pierwsze miejsce pod względem jakości i eksportu w „Vitropaku” jednoczącym aż 11 hut szkła opakowaniowego w całym kraju. Sukces tym bardziej wart podkreślenia, że jest to przede wszystkim huta eksportująca swe wroby na rynki zachodnie, gdzie konkurencja jest bardzo silna i gdzie — w związku z trwającym już trzeci rok niezbyt dużym urodzajem na owoce — istnieje nawet nadprodukcja opakowań.

Huta może się też pochwalić kompleksowo rozwiniętym zapleczem socjalnym, dysponującym nie tylko stołówką, pomieszczeniami, w których można zjeść śniadanie, ale także dużą przychodnią lekarską, a nawet własnym zakładowym ośrodkiem wypoczynkowym nad jeziorem Bytyńskim w Drzewoszewi. Koło Wałca. Jeżeli do tego jeszcze dodać dom kultury, w którym opłacać kawiarni dostępnej dla wszystkich i mniejszych pomieszczeń przeznaczonych na zajęcia dla różnych kół zainteresowań, znajduje się piękna sala kinowo-teatralna z wygodnymi fotelami, obraz staje się pełniejszy. Lepiej można zrozumieć wpływ huty na społeczność miasteczka i okolicy i łatwiej pojąć przywiązanie ludzi do mieszkających do ich największego zakładu pracy.

Ujście leży nad Notecią. Do Noteci przylega też huta, co jest o tyle ważne, że woda przydaje się nie tylko do produkcji. W sezonie żegludowym przy nabrzeżu obok huty stoją barki, na które ładuje się wielkie kostki z butelkami, obciążone folią. Barkami wysyła się przede wszystkim towary dla zagranicy. Prawie 80 procent całego eksportu opuszcza Ujście drogą wodną. Rocznie wypływa stąd około 100 barek; na każdej mniej więcej 200 ton szkła. Obniża to koszty transportu i ma znaczny wpływ na wyniki ekonomiczne huty. Ale jeszcze bardziej obniża te koszty fakt, że kopalnia piasku jest na miejscu. Pomyśleć, że rocznie trzeba by do huty sprowadzać 70 000 ton piasku. Ile to wagonów, ile pociągów?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W Krakowie powstaje muzeum Wyspiańskiego

Ulica Kanonicza już w niedalekiej przyszłości stanie się jedną z najpiękniejszych ulic Krakowa. Odrastająca i zagospodarowana stanowić będzie dowód trwałej obecności w mieście pod Wawel wielu znakomitych przedstawicieli świata kultury i sztuki. Wśród nich na jednym z nowoczesnych miejsc znajduje się Stanisław Wyspiański, twórca na wskroś krakowski i z Krakowem związany nie tylko swoim życiem prywatnym, ale i artystycznymi poczynaniami. Na ogół nieznany jest fakt, że Wyspiański był jednym z założycieli Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, które stawiało sobie za cel badanie dziejów miasta i ochrone jego pamiątek.

Na ulicy Kanoniczej powstanie muzeum Stanisława Wyspiańskiego. Otwarcie przewidywane jest na rok 1981. a więc w dwusetną rocznicę powstania sceny narodowej w Krakowie, z którą tak mocno związany był twórca „Nocy Listopadowej”. Wybór posesji przy ul. Kanoniczej 9 na muzeum Wyspiańskiego nie jest więc przypadkowy. „Ustóp Wawelu miał ojciec pracowni...” — pisał wspominając dom rodzinny i pracownię ojca — rzeźbiarza Franciszka Wyspiańskiego, mieszczącą się właśnie przy Kanoniczej. Projektantem i wykonawcą remontu obiektu są Krakowskie Pracownie Konserwacji Zabytków.

Po zakończeniu prac konserwatorskich gospodarzem obiektu będzie Muzeum Narodowe. W przyszłym Muzeum znajdzie się wiele nie eksponowanych dotychczas dzieł malarskich Stanisława Wyspiańskiego. Ponadto w Muzeum prezentowane będą projekty polichromii i witraży ze słynnym „Apollem spletnym”. Wyspiański był autorem nie tylko witraży, ale projektował cały wystrój wewnętrzny domu Towarzystwa Lekarskiego: od kolorów ścian przez projekty ozdobnej balustrady, na meblach kończąc.

Bogato zapowiada się ekspozycja teatraliów. W przyszłym muzeum pokazane zostaną szkice i projekty scenografii oraz kostiumów opracowanych przez Wyspiańskiego. O meblach, które zaprojektował Wyspiański dla domu Tadeusza Boya-Zeleńskiego głośno było w ówczesnym Krakowie. Pisał o nich Boy w felietonie — wspomnieniu w dziesiątą rocznicę śmierci Wyspiańskiego. „O ile były (meble) bezlitośnie niewygodne, były piękne jako całość. Salony z białego javoru, z ogromną przewagą drewna, z amarantowym obiciem, ścianami, portierami i firankami w tym samym kolorze był ośniewający”. Muzealnikiem udało się odnaleźć ów salon.

Do powiększenia ekspozycji przyczyni się inicjatywa krakowskiego Klubu Publicystyki Kulturalnej przy krakowskim oddziale Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, który ogłosił zbiórkę pamiątek po Wyspiańskim. (PAP)

„Ruch” potrzebuje ruchu

ROZMOWA Z EDMUNDEM DROZDOWSKIM, DYREKTOREM PRZEDSIĘBIORSTWA UPOWSZECZNIANIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”.

Prasa i książki potrzebują ruchu — napisaliśmy przed rokiem w „Głosie Wielkopolskim”. Czy „Ruchowi” w równym stopniu potrzebne są prasa i książki?

— Pyta pan serio? Gdyby nie było prasy i książek „Ruch” byłby niepotrzebny. Naszym najważniejszym zadaniem jest przecież ich upowszechnianie. W 1950 r. dysponowaliśmy za ledwie osiemdziesięcioma punktami sprzedaży, teraz są ich prawie trzy tysiące. W 1970 roku na terenie dawnego województwa poznańskiego sprzedaliśmy książek za 14 milionów złotych, a w roku ubiegłym — za 72 miliony. Prasy już teraz moglibyśmy sprzedawać o połowę więcej, a wkrótce — dwa razy tyle, co dzisiaj. O ósmej rano rzadko kupi pan gazetę, kioskarskie mówią, że nie są one dla śpiochów.

Ale domyślam się, co pana skłoniło do takiego sformułowania pytania: czy „Ruchowi” potrzebne są prasa i książki. Rzeczą, rozprawdanie i popularyzowanie wydawnictw nie jest naszym jedynym zadaniem. W klubach Międzynarodowej Prasy i Książki uczymy języków obcych (w ubiegłym sezonie na organizowane przez nas kursy przychodziło dwa tysiące osób), a zarówno w tych

placówkach oraz w większych klubach prasy i książki urządzamy wystawy plastyki, spotkania z ludźmi, którzy coś ciekawego mogą powiedzieć, koncerty. W punktach sprzedaży „Ruchu” można kupić widokówki i także wiele potrzebnych drobiazgów, których o b o k prasy ludzie codziennie u nas szukają, bo są to po prostu rzeczy potrzebne. Niestety, nie tylko gazet nam brakuje. Lekko licząc otrzymujemy połowę tego, co moglibyśmy szybko sprzedać.

— Przed kilkoma miesiącami pisaliśmy także o tym, że jeden klub Międzynarodowej Prasy i Książki to w ponad półmilionowym mieście zbyt mało. Warszawska centrala Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” w planach najbliższej pięcioletniej mogłaby Poznańowi przydzielić potrzebne środki finansowe i etaty dla kilku kolejnych „em-pików”, pod warunkiem...

... pod warunkiem zapropo-

wania przez władze miasta odpowiednich pomieszczeń. Dotychczas nie otrzymaliśmy jednak konkretnych propozycji. We wrześniu otworzy podwoje drugi klub Międzynarodowej Prasy i Książki na Ratajach. Trzeba mieć nadzieję, że inne poznańskie spółdzielnie mieszkaniowe dostrzegą potrzebę lokalizowania na swoich osiedlach tych placówek...

— Nasi czytelnicy czasem się skarżą, że do kiosków prasa dociera z opóźnieniem. Dlaczego tak się dzieje?

— Dlatego, że poznańska drukarnia prasowa jest spośród wszystkich w kraju chyba najbardziej wysłużona, więc gazety do większych miejscowości powstają w tempie, które można było nazwać oszalejącym przed kilkudziesięciu laty. A przecież dzisiaj drukuje się większe nakłady! O awarie więc nie trudno, o spóźnienia także. Tabor samochodowy naszego przedsiębiorstwa też jest przestarzały, z pewnością niedo-

stosowany do współczesnych wymagań. Zapewniam jednak pana, że dzisiaj gazety trafiają do czytelników szybciej niż przed paru laty.

— Więc było gorzej?

— Było. Wcale nierzadko zamiast rano prasa dostarczana była do kiosków dopiero po południu. Przed dwoma laty zrezygnowaliśmy z usług Polskich Kolei Państwowych. Pociągi nie przestają się spóźniać, a w dodatku nasze przesyłki trafiały czasem nie tam, gdzie powinny. Zdecydowaliśmy się więc na zorganizowanie własnego taboru samochodowego, który codziennie przemierza dwadzieścia dwie trasy, dostarczając gazety do większych miejscowości, skąd lokalnym transportem są one rozwożone do kiosków. Cztero-pięciogodzinne opóźnienie nie należało dawniej do rzadkości, teraz do rzadkości należy godzinne!

— A zanoszą się na to, że będzie lepiej?

— To nie frazes, co powiem: staramy się pracować coraz sprawniej. Wiem także, że rozważa się możliwość produkowania w kraju specjalnych samochodów do przewożenia prasy, co wiąże się z planami dalszego rozwoju sieci punktów sprzedaży. Musimy przecież szybko znaleźć się na nowych osiedlach. I chcemy tego. Takie zamiary mogą jednak wyglądać na marnie samobójczą: ludzie do „Ruchu” mają przecież pretensję o to, że w kioskach brakuje prasy. A my na dodatek myślimy o budowaniu większych punktów sprzedaży, w przeświadczeniu, że dzisiejsze kioski — małe i niezbyt ładne, nie odpowiadają ani potrzebom klientów, ani przedsiębiorstwa.

— Niedawno otrzymał pan nagrodę prezesa Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” za osiągnięcia w organizowaniu i kierowaniu w Wielkopolsce upowszechnianiem prasy i książek. To dowód, że firma jest zadowolona z roboty swojego człowieka, który jest z nią związany od dwudziestu sześciu lat...

— Rzeczywiście, rozpocząłem tu pracę ponad ćwierć wieku temu, najpierw jako kierownik wydziału, potem wicedyrektor, a od ośmiu lat jako dyrektor przedsiębiorstwa w Poznaniu. Nagrodę oczywiście dostałem,



Edmund Drozdowski

Fot. — R. Królik

ale jest ona przecież wyrazem uznania dla wszystkich pracowników. Gdybym nie miał dobrej załogi, złożonej z lojalnych i pracowitych ludzi, nie byłoby osiągnięć, które stały się podstawą do przyznania tego wyróżnienia.

Rozmawiał
ZYGMUNT ROLA

Przyjazdy i wyjazdy turystyczne w I połowie bieżącego roku

Najwięcej Polaków odwiedziło NRD

Coraz więcej zwolenników zdobywa sobie w naszym kraju turystyka zagraniczna. Świadczy o tym zwiększająca się liczba rodaków wyruszających co roku na zagraniczne wojaże. Wprawdzie mamy dopiero pół metek sezonu urlopowego, a warunki atmosferyczne na początku br. nie zachęcały do wyjazdów, tym niemniej dane statystyczne dotyczące turystycznych wyjazdów wykazują, że w I półroczu br. przekroczyło granicę PRL 3,7 mln rodaków, to jest około 100 000 więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Najwięcej naszych turystów za cel swoich podróży obrało europejskie kraje socjalistyczne — wyjechało do nich prawie 3,5 mln osób. Do krajów kapitalistycznych wyjechało natomiast ponad 270 000 osób.

Podobnie, jak i w latach poprzednich, największym powodzeniem cieszyły się wyjazdy do NRD, których liczba wykazuje stabilizację (analogicznie

jak i w I półroczu ubr. wyjechało tam 2,5 mln osób). Coraz większą popularnością cieszą się także podróże do CSRS, w której przebywało 516 000 osób, czyli o około 35 procent więcej niż w tym samym okresie ubr. Na Węgry wyjechało 212 000 Polaków, do Związku Radzieckiego — ponad 170 000. Kilkadzieciąt tysięcy polskich turystów przebywało także w Rumunii i Bułgarii, a o 35 procent wzrosła liczba rodaków, którzy odwiedzili Jugosławię — w pierwszych 6 miesiącach br. bawiło tam ponad 47 000 polskich turystów.

Jeżeli chodzi o kraje kapitalistyczne, to prawie 200 000 polskich turystów przebywało we Włoszech, Austrii, USA, RFN, Francji, W. Brytanii i Szwecji. Kraje te cieszą się największym powodzeniem wśród rodaków, przy czym w I połowie br. w porównaniu z analogicznym okresem ubr. szczególnie zwiększyły się wyjazdy do Włoch (o około 30 procent), USA

(o około 29 procent) oraz Austrii (o około 17 procent). Za notowano natomiast — podobnie jak i w roku poprzednim — zmniejszenie się liczby wyjazdów do Turcji — z prawie 13 000 w I półroczu ubr. do 9 000 w br.

Wśród mieszkańców europejskich krajów socjalistycznych, którzy odwiedzili do końca czerwca nasz kraj, największą grupę tradycyjnie już stanowili obywatele NRD, a następnie CSRS (około 600 000), ZSRR (320 000) oraz Węgry (135 000). Liczba turystów z krajów kapitalistycznych utrzymała się na poziomie jak w odpowiednim okresie ubr. i wyniosła około 415 000 osób. Tradycyjnie już najwięcej gości przybywa z RFN, Szwecji, USA, Austrii, W. Brytanii, Francji i Włoch, których przyjechało ponad 300 000 osób. Dla przykładu — przebywało u nas 35 000 turystów szwedzkich, ponad 14 000 włoskich i 28 000 francuskich.

PAP

W Kolumbii

Alkohol dla motoryzacji

Ze stolicy Kolumbii, Bogoty, donoszą o podjęciu przez władze zabiegów w celu stopniowego zastępowania benzyny alkoholem etylowym, który produkować będzie specjalnie stworzony przemysł agrochemiczny w tym kraju. Już dziś prowadzi się tutaj daleko zaawansowane studia i badania, których wyniki pozwolą na zmianę struktury paliw dla motoryzacji.

Według aktualnych założeń produkcja alkoholu etylowego wyniesie w najbliższych latach 2,5 mln litrów dziennie i pozwoli zastąpić 20 procent całości zużywanej dotąd benzyny.

Obecnie Kolumbia zużywa 75 000 barylek benzyny dziennie, przy czym co roku wielkość ta zwiększa się o 5 pro-

cent. W celu ograniczenia zużycia pochodnych ropy i zmniejszenia wydatków dewizowych, Kolumbia idzie w ślady Brazylii, w której zdołano znacznie zaawansować program stosowania alkoholu etylowego do celów motoryzacji, mieszając benzynę z alkoholem w proporcji 4 do 1. Podstawowym surowcem do produkcji alkoholu w Kolumbii będą trzcina cukrowa i juta. Obliczono już że do wyprodukowania 6 000 barylek alkoholu dziennie, czyli 348 mln litrów rocznie, potrzeba będzie zbiorów z powierzchni 110 000 hektarów. Stanowi to jedną czwartą arealu uprawy trzciny cukrowej w Kolumbii. Produkcję alkoholu zapewni rozbudowany potencjał przemysłowy o zdolności 120 000 litrów dziennie. Koszty jego budowy wyniosą 20 mln dolarów. (PAP)

„Concorde” ofiarą kryzysu energetycznego

W lotniczych i rządowych kołach Francji rozważa się kwestię zawieszenia lotów naddźwiękowego samolotu pasażerskiego „Concorde”, który jest szczytowym osiągnięciem zachodnioeuropejskiej techniki lotniczej. Będzie to podyktowane nie wzrastającym deficytem, który wzrósł w roku ub. do blisko 100 mln dolarów.

Skrócenie czasu przelotu na trasie 5 000 km nad północnym Atlantykiem o 3 godziny pochłania dodatkowo pół tony benzyny lotniczej, której koszt wzrósł w br. o dalszych 35 procent. Stąd każdy lot w samolocie „Concorde” kosztuje podatkownika francuskiego 1 000 dolarów, stanowiących różnicę między realnym kosztem eksploatacji a wpływami z tytułu sprzedaży biletu. Na trasie północnoatlantyckiej „Concorde” zużywa średnio czterokrotnie więcej benzyny niż jumbojet „Boeing-747”. Francja traktowała jednakże zawsze eksploatację swego samolotu naddźwiękowego, jako kwestię prestiżową i zdaniem obserwatorów nie należy mimo wszystko liczyć na wycofanie „Concorde” z eksploatacji. (PAP)

Spotkania polonijne uczestników IV Światowego Festiwalu Chórów

IV Światowy Festiwal Chórów Polonijnych w Koszalinie zbliża się do końca. 26 bm. uczestnicy tej ważnej dla kultury narodowej na obczyźnie imprezy — wzięli udział w próbach koncertu galowego, w licznych spotkaniach z dzien-

nikarzami oraz przedstawicielami polskiego środowiska muzycznego.

Omówiono sytuację kulturalną środowisk polonijnych w różnych krajach oraz problemy wychowania młodzieży. (PAP)

KSIAŻKA

Przed stu laty w Kaliszu

Biografia prac o najstarszym polskim mieście dzięki Wydawnictwu Poznańskiemu wzbogaciła się niedawno o kolejną interesującą pozycję. Na półki księgarskie trafiła książka Edwarda Polanowskiego pt. „W dawnym Kaliszu”. Zawierająca szkice z dziejów tego miasta od połowy ubiegłego wieku do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Mimo, iż z tego okresu zachowało się — wbrew pozorom — niewiele dokumentów, autorowi powiodło się zebrać i odrestaurować wiele szczegółów życia mieszkańców miasta nad Prosną. Źródłem informacji stała się przede wszystkim kaliska prasa z tamtych lat — strony „Kaszana” i „Gazety Kaliskiej” okazują się być kopalnią ciekawych informacji. Poznajemy więc cenniki produktów targowych, sposób podróżowania, rozwój miejscowego przemysłu, organizację świętojańskich jarmarków, na których swoje egzotyczne towary sprzedawali nawet Chińczycy, a także narodziny zwyczaju sobotnio - niedzielnych wyjazdów, rozwój popularności fortepianu (znana

firma „Calisia” jest przecież spadkobierczynią fabryki założonej w ubiegłym wieku przez Arnolda Fiblegera), a także zamówienie kaliszian do rozrywk. Wszystko to, niczym mozaika, powstało z okrucich wiadomości, zdjęć, reklam zamieszczonych przez gazety, kalendarze i regularnie wydawane książki pamiątkowe ukazujące się w tym mieście w II połowie ubiegłego wieku oraz na początku wieku dwudziestego.

W kolejnych częściach książki ukazuje autor sytuację po klęsce Powstania Styczniowego, kiedy zaborca rosyjski drastycznie zastrzył swój antypolski kurs. Reakcją Polaków były zabiegi o czystość ojczystego języka, radykalizacja młodzieży, fala strajków, która po „krwawej niedzieli” w Petersburgu nie ominęła prawie siedemdziesięcioletniego wtedy Kalisza.

Poznajemy wreszcie narodziny w tym mieście ruchu umysłowego i kulturalnego, którego przejawem były „piątki literackie”, emancypowanie się kobiet, rozwój stowarzyszenia „Resursa Kaliska”, które powstało w 1845 roku, towarzysząc

„Soldek” — statkiem muzeum

Ostatnia kuracja weterana polskiej floty

W szczecińskiej stoczni remontowej „Parnica” przechodzi remont bieżący s/s „Soldek” — pierwszy statek pełnomorski wybudowany w polskich stoczniach. Jest to już jego ostatnia kuracja odmiładzająca. Statek w pierwszych dniach przyszłego roku wycofany zostanie z eksploatacji. Zanim to jednak nastąpi s/s „Soldek” wróci jeszcze na szlak i pływac będzie z polskim węgłem do Danii.

Warto przypomnieć, iż s/s „Soldek”, jest najstarszym statkiem zbudowanym w 1949 r. w polskiej stoczni; prawie 30 już lat pływa pod polską banderą. Przez cały ten okres zatrudniony był przy przewożeniu polskiego węgla eksportowego na tzw. moście węglowym Szczecin — porty duńskie oraz szwedzkiej rudy do Szczecina. Ogółem odbył 1407 rejsów przewożąc ponad 3 mln 500 000 ton ładunków.

Po wycofaniu z eksploatacji, co nastąpić ma już w pierwszych dniach stycznia roku przyszłego, zacumować ma na Odrze przy szczecińskich Wałach Chrobrego, gdzie pełnić będzie funkcję statku muzeum. Będzie to niewątpliwie jedna z największych atrakcji turystycznych Szczecina. (PAP)

Nowe filmy dla dzieci

37 nowych filmów przeznaczonych głównie dla dzieci powstało już w tym roku w Łódzkim Studio Małych Form Filmowych. Zrealizowano m. in. kolejne odcinki popularnych seriali o misiu Uszaku, kocie Filemonie oraz o Muminkach. Oglądany w telewizyjnej „dobranocce” Uszatek doczekał się już blisko 80 filmików. Nowym cyklem jest „Dziecko i świat zwierząt”. Zapoczątkowały go filmy „Kot” i „Owca” a kolejny nosi tytuł „Pies”. Nową pozycją „Se-Ma-Fora” jest film o zabawkach ludowych. Zobaczymy w nim zarówno zabawki wykonywane z różnych materiałów jak drewno, stoma, a na wet elasto, które dziś jeszcze sprzedaje się gdzieś tam na jar markach, jak też sposób ich wykończenia. Jedną z najbliższych pozycji mają być filmy o młynach i wiatrakach.

Na tle oryginalnej scenarii, zwłazę często z legendami, filmowcy pragną pokazać dzieciom — a także i dorosłym — autentycznych młynarzy. Kolejne filmy będą: „Go studia to „Kwiaty małej Idy” — film oparty na motywach baśni Andrzeja „Dudek i księżyc” i inne. Najmłodszy kinomani otrzyma też kolejny długometrażowy film animowany „Colargol i cudowna walizka”. (PAP)

sport·sport·sport

Na VI OSM

Złoty medal dla pilskiego chodźiarza

W drugim dniu rywalizacji młodych lekkoatletów powody do radości mieli zawodnicy Piły. Ich chodźiarz Zdzisław Szlapkin jako pierwszy przyszedł na linię mety, zdobywając tym samym złoty medal na VI Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Niezłe spisał się także Zbigniew Ignatowicz (Piła) w skoku o tyczce. Pokonując wysokość 4,40 m zawodnik Orła Wałcz zajął piątą lokatę w finale tej konkurencji. Do finałowej rozgrywki w skoku w dal zakwalifikowała się Ewa Sliwa (Kalisz), która wynikiem 6,16 m zajęła pierwsze miejsce w eliminacjach. Także do finału awansowała Marzena Krzepko (Piła), która pchnęła kulę na odległość 11,26 m.

Reprezentantka Konina Barbara Szczyszek osiągając wynik 11,90 m także znalazła się w puli finałowej.

Do decydującej rozgrywki w skoku w dal awansowali dwaj kaliszanie: Krzysztof Jagodziński (6,89 m) i Krzysztof Kaziemierczak (6,95 m). Mimo trudnych warunków atmosferycznych (padający deszcz i zimno) dobrze wypadli reprezentanci Piły w biegu na 200 m. Barbara Graj (juniorka młodsza) wynikiem 25,78 sek wywalczyła pierwsze miejsce w eliminacjach, a jej koleżanka klubowa Halina Hyla (juniorka) wyni-

kiem 25,63 zajęła trzecie miejsce w swojej eliminacji, dając jej także awans do dalszych biegów półfinałowych. Tomasz Wykrota (Kalisz), biegnąc na dystansie 200 m, wynikiem 22,50 sek zajął drugie miejsce w eliminacji i zapewnił sobie tym samym miejsce w półfinałach.

Gorzej powiodło się zespołom w grach. Żadna z drużyn startujących na OSM nie zdołała zakwalifikować się do półfinałowych rozgrywek. Siatkarze Calisii, mimo zwycięstwa nad Stoczniowcem Gdańsk 3:0, zajęli trzecie miejsce w swojej grupie rozgrywkowej, a piłkarze Polonii Piła zajęli czwartą lokatę. Zarówno siatkarze jak i piłkarze rywalizować będą o miejsce 9-16.

Po obliczeniu wyników za biegi przełajowe, kajakarstwo, tenis stołowy, koszykówkę chłopów, szermierkę, wioślarstwo, pływanie, kolarstwo szosowe, akrobatykę sportową, judo i zapasy w stylu wolnym w punktacji generalnej województwa wśród juniorów młodszych Poznań zajmuje wysoką drugą lokatę — 865 pkt., za Warszawą — 999 pkt., a przed Wrocławiem — 808 pkt. Piła zajmuje 17 lokatę (199,2 pkt.), Kalisz 21 (129 pkt.), Konin 47 i Leszno 49 miejsce, mając w dorobku po 8 punktów.

ZBIGNIEW KAPIŃSKI

Kolejna porażka młodych koszykarek

Nadal nie wiezie się młodym polskim koszykarkom uczestniczącym w VIII mistrzostwach Europy juniorek. Polki, rywalizujące w finale „B” w Palermo o miejsca 7 — 12, doznały kolejnej 4 porażki w imprezie, przegrywając tym razem ze słabym zespołem Finlandii 62:64 (35:36). Najwięcej punktów dla Polski uzyskały: Marta Jodłowska — 13, Anna Wojewódka — 12, Małgorzata Kozera — 10. (PAP)

Awans W. Fibaka do trzeciej rundy

Rozstawiony z nr 3 w turnieju tenisowym w Kitzbuehel Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy. W środę Fibak pokonał bez trudu tenisistę RFN, Andreasa Maurera 6:3, 6:4.

Inne wyniki: Antonio Munoz (Hiszpania) — Hans Kary (Austria) 6:1, 2:6, 7:5; Zeljko Franulovic (Jugosławia, nr 7) — Miguel Mir (Hiszpania) 6:3, 6:0. (PAP)

Polacy bez sukcesów na Spartakiadzie Narodów ZSRR

Uczestnicy Spartakiady Narodów ZSRR walczyli w środę w 14 dyscyplinach. Rozdzielono 20 kompletów medali w wioślarstwie kobiet, lekkiej atletyce, gimnastyce drużynowej mężczyzn, pływaniu oraz w podnoszeniu ciężarów. Na kilku obojętnych startowali też Polacy.

Przed południem w hali sztucznego lodowiska CSKA kontynuowany był turniej bokserski, w którym po raz pierwszy walczył Polak. W wadze 54 kg wygrał Władysław Pilecki, który spotkał się z 20-letnim Węgrem, Ferencem Gojanem. Młody Węgier okazał się groźnym przeciwnikiem i odniósł zwycięstwo nad Polakiem w II rundzie przez RSC.

W turnieju zapasniczym w stylu wolnym, Jan Falandys (waga 48 kg) przegrał wysoko na punkty z Aleksiejem Karamczakowem (ZSRR) i ma 4 pkt. minusowe. Była to walka w trzeciej turze. W czwartej nasz zawodnik nie walczył (wolny los).

W finale biegu na 100 m ppł. kobiet Elżbieta Rabsztyń zajęła 7 miejsce z czasem 13,38. (PAP)

Na żużlowych torach

Reprezentacje CSRS, Węgry, ZSRR i Polski wystąpią w najbliższą sobotę (28 bm.) w finale kontynentalnym drużynowych mistrzostw świata. Stawką wrocławskiego czwórmeczu będzie awans do finału tej konkurencji, który rozegrany zostanie 16 września br. na londyńskim stadionie White City. W zespole białoczerwonych na torze Stadionu Olimpijskiego wystąpią: Zenon Plech (Wybrzeże Gdańsk — Hackney Londyn), Robert Słaboń (Sparta Wrocław), Jerzy Rembas (Stal Gorzów), Edward Jancarz (Stal Gorzów — Wimbledon Londyn), rezerwowi: Andrzej Huszcza (Falubaz Zielona Góra) i Mieczysław Woźniak (Stal Gorzów). Startujący w lidze angielskiej Jancarz i Plech jeżdżąc będą we Wrocławiu na motocyklach „Weslake”, a Słaboń i Rembas na „Jawach”.

W tegorocznym finale młodzieżowych IMP wystartują: 1. M. Towalski (Stal Gorzów), 2. M. Berliński (Wybrzeże), 3. H. Olaszak (Falubaz), 4. M. Błaszak (Włókniarz Częstochowa), 5. J. Kołacki (Wybrzeże), 6. R. Jankowski (Unia), 7. M. Kępa (Motor Lublin), 8. J. Kafel (Włókniarz Częstochowa), 9. M. Okoniewski (Unia), 10. W. Patynek (Polonia Bydgoszcz), 11. A. Huszcza (Falubaz), 12. H. Jasek (Sparta Wrocław), 13. L. Kujawski (Start Gniezno), 14. A. Krzyśniak (Falubaz), 15. E. Miastkowski (Stal Toruń), 16. A. Maroszek (Polonia). (jp)

Pierwszy raz użyto sztucznej krwi

Japoński lekarz z kliniki Fukushima jako pierwszy w świecie posłużył się w praktyce operacyjnej substytutem krwi ludzkiej — specjalnym płynem opartym na bazie związków fluoro-węglowych. Nowa technika operacyjna okazała się szczególnie skuteczna przy operacjach przeszczepu nerki. Jak stwierdzono, zastosowanie sztucznej krwi znacznie zmniejsza ryzyko odrzucenia przeszczepionej nerki. U dwóch pacjentów, którzy otrzymali nerki pobrane ze zwłok, dwa miesiące po operacji nie wystąpiły żadne objawy uboczne.

Chemiczny substytut krwi został opracowany przy współpracy naukowców z kliniki uniwersyteckiej Kobe i przedsiębiorstwa Osa ka Chemistry Corporation. (PAP)



nauka
Korepetycje do egzaminów poprawkowych (matematyka, chemia, języki) — udziela pedagog. Piechowiak Kaczmarek. Żydowska 30 m. 4. 967133

sprzedaż
Zerdzie i płyty rusztowania sprzedam. Grotkowska 13 w godzinach popołudniowych. 99453g

Okazyjnie sprzedam szafę, bufet, bibliotekę, biurko, stół, kredens. Telefon 33-31-97 po godz. 13. 99172g

Stylizowane, debowe, ręcznie rzeźbione meble sprzedam. Ul. Dzierżyńskiego 19 m. 7. 99465g

Karoserie Fiata 125 po wypadku, Volkswagena Karman, tokarnie starszego typu sprzedam. Zagrodni 20. 99251g

Clagnik Ursus C-4011 sprzedam. Bronisław Stachowiak, 64-350 Granowo, Polna 9. 98275g

Dachówkę z rozbiórki sprzedam. Kicin, Poznańska 5. 98379g

Tunel foliowy, centralne ogrzewanie sprzedam. Kostrzyn, Mazurska 9. 98361g

Nowy silnik do łodzi „Mo skwa 25A” 500 ccm 25 KM okazjnie sprzedam, tel. 32-21-18. 98348g

Nagłośnienie 60 W z kamerą sprzedam. Wolska 1/3 m. 31. 97876g

Swarzędzka dwudrzwiowa szafa z nadstawką (brzość) sprzedam. Os. Kosmonautów 18 m 131 po godz. 16. 98259g

Pieczarki suszone sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98315g.

Gramofon „Fonomaster” Hi Fi + kolumny, tel. 20-31-08. 97926g

Maszynę dwupłytową Veritas sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97918g.

Zegar stojący, urny wykończone sprzedam, tel. 713-07 po godz. 16. 97983g

Segment, szafę tanio sprzedam, tel. 761-63 po godz. 16. 97991g

Kożuch sprzedam, tel. 33-01-19 po godz. 16. 98009g

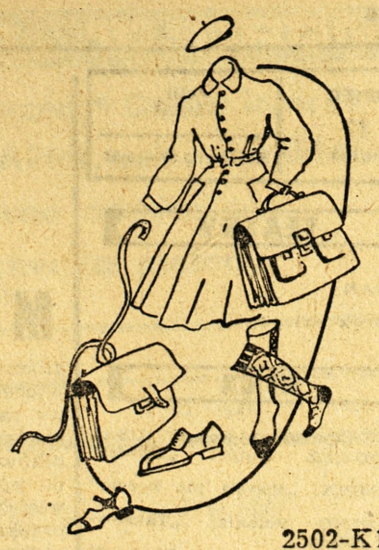
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WENWĘTRZNEGO

Oddział Obrotu Ubiorami w Poznaniu

zaprasza na **KIERMASZ SZKOLNY**

w niedzielę, dnia 29 lipca br. — RYNEK JEŻYCKI w godzinach 9-13

Polecamy: KONFEKCJĘ • DZIEWIARSTWO • TEKSTYLIA • OBUWIE • GALANTERIĘ odzieżową i skórzaną



2502-K1

Namiet foliowy z ogrzewaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98059g.

Ose 175 w częściach i Jawę 175 sprzedam. Promienista 98 m 3 Antkowiak. 98061g

Sprzedam oryginalne ręcznice tkane dywany, nakrycia tapczanów, foteli, siedzeń samochodowych — różne wymiary. Kutrzeby 7. 98096g

Krowy, owce sprzedam. Wiadomość: Poznań, Fintera 153a wieczorem. 98116g

Biurko duże z fotelem, 2 tapczany, tanio sprzedam. tel. 526-58. 98155g

Wieloczościową maszynę (strugarke, tokarkę, szlifierkę — 220 V), kaloryfer ruchomy elektryczny 220 V 1000 W żebarkowy, rakietę tenisową, łóżecko wiklowe na kółkach tel. 20-98-20. 98163g

Lentex 15 m² sprzedam. Os. Zwycięstwa 4 m 53 godz. 17-20. 98187g

Zgrzewarkę do folii 1200 W sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 59 m 15. 98205g

Telewizor Kolor 22 sprzedam. Husarska 5 m 19 60-523 Poznań. 98217g

Blam karakulowy czarny, tel. 645-89 po godz. 16. 98237g

Nowy kożuch sprzedam, tel. 22-06-79. 98372g

Suszarnię elektryczną do grzybów sprzedam. tel. 87-49-50. 98314g

Betoniarke 150 litrów sprzedam. Kiekrz, Aleje Tadeusza Kościuszki 30. 98278g

Cebulki frezji różnokolorowej sprzedam, tel. 67-98-29. 98286g

Aparat fotograficzny Zenit E, lampę błyskową, ręczną szlifierkę, aparat do malowania sprzedam, ul. Tyrwacka 13 po godz. 17. 98302g

Okulary słuchowe (austriackie) przewodnictwo kostne sprzedam, tel. 646-71 po godz. 16. 98347g

Tanio sprzedam łóżecko, dwudrzwiową szafę oraz stół okrągły z 4 krzesłami. Poznań, ul. św. Szczepana 5 m 20 godz. 18-20. 97894g

Ifa F9 oraz Moskwiczka 407 sprzedam. Gnieźnieńska 20. 99432g

Pilnie sprzedam Forda-Cabri. Piwna 3 m. 6, telefon 20-43-40 po godz. 16.30. 99311g

Tanio sprzedam Skodę Octavię, Komorniki, ul. Poznańska 24, tel. 646-14, po godz. 16. 99263g

Fiata 126p 600 odbiór Polmobyt kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98371g.

Fiata 132 GLS rocznik 1976 przebieg 70 000 sprzedam. Oborniki, ul. Czarnkowska 51. 98088g

Fiata 127p rocznik 1974 sprzedam. Os. Piastowskie 111 m 30. 98097g

Citroen 3 CV osobowo-bagażowy, rocznik 1970 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97906g.

Fiata 126p nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98110g.

Sprzedam tanio Stara A-25, Mercedesa 220 automatic oraz urządzenie próżniowe (napylarka). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97969g.

M-6, Rataje, 80 m², zamienię na M-3 lub M-4 oraz na mieszkanie centrum, parter, 1 piętro, stare budownictwo, ewentualnie jedno 4-pokojowe centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93762g

Rencistka wynajmie pokój u starszej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98042g.

Pokój z kuchnią nieumeblowany — Puszczykowo, blisko dworca wynajme, tel. Poznań 22-15-70, godz. 15-16. 97575g

Przyjmę na pokój chłopców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97136g

Zamienię 4 pokoje, stare budownictwo, 1 piętro, centrum, balkon, loggia nadające się na cichej przemyśle, na M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97179g.

2 pokoje, kuchnia, c.o., telefon w starym budownictwie, zamienię na mieszkanie w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99342g.

Swarzędz — zamienię nowe M-5 na M-5 lub M-6 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98083g.

Samotną, pracującą na wspólny pokój przyjmę, peryferie, dobry dojazd. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97279g.

Dokwateruję dwie siostry, koleżanki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97276g.

Okazja! Zamienię ładne mieszkanie, 3 duże pokoje, czwarto mniejszy, łącznie 100 m², balkon, 1 piętro, piec, jezycie na 2 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97261g

Po powrocie z zagranicy, poszukuję samodzielnego mieszkania z garażem na rok w Koninie. Anna Iwnaczak, tel. 244-42 wewn. 53-79 do godz. 15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97253g.

Kupię lub wydzierżawię wyłączony lokal w centrum, nadający się na punkt handlowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97305g.

Mieszkanie, nowe budownictwo, spółdzielcze, M-3, II piętro, c.o. w Ostrzeszowie zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97194g.

Piętro willi wyłączone, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — zamienię na podobne 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97327g.

Pokój dwuosobowy do wynajęcia. Skalna 9. 97386g

Panienci pracujące przyjmę na wspólny pokój, ul. Śmiełowska 17. 97382g

Tanio sprzedam dom dwupiętrowy we Wrzesni Wlkp. Listy: „6062” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 1885-K2

Działkę 0,5 ha na ogrodnictwo z domem mieszkalnym, gospodarczym sprzedam. Wrzesnia, Łokietka 19. 97005g

Działka budowlana 450 m² Poznań, uzbromiona, ciepło ciąg, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97011g.

Kupię działkę o pow. do 0,5 ha, najchętniej zadrzewioną w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97051g

Nagroda za wiadomość o zgubionym 24 bm. około godziny 22.00 w okolicy ulicy Dożynkowej 14-mieściecznym owczarku niemieckim, podpalanym. Telefon 32-09-37. 99432g

Pokój dwuosobowy do wynajęcia. Skalna 9. 97386g

Panienci pracujące przyjmę na wspólny pokój, ul. Śmiełowska 17. 97382g

różne
Dojrzałe pomidory wykonuje. Inż. Mitrus, Jawczyce 33, Warszawa 123 — Gołębki, tel. 62-67-60. 1859-K2

Anteny telewizyjne i radiowe instaluje WUSP, telefon 753-34, godz. 13-15. Aniola. 96702g

matrymonialne
Wdowa materialnie niezależna, mieszkanie w Poznaniu, pozna pana po 50-tych bez nalogów. Cel matrymonialny. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98397g.

Wdowa samotna 66-letnia pozna pana o wysokiej kulturze i dobrym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 98184 g.

pracownicy poszukiwani
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Poznaniu, ul. Druksienicka 2/4, telefon: 203-581 — zatrudni:
— KOBIECY do produkcji.
— PRZELADUNKOWYCH.
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
— ŚLUSARZY.
— MASZYNISTÓW chłodniczych.
Dojazd autobusami nr: 60, 68, 72.
Dla kobiet spoza m. Poznania istnieje możliwość zakwaterowania. 2452-K1

ZAKŁADY ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH I TURYSTYCZNYCH „POLSPORT”, Poznań
ul. Mała Garbary 7, tel. 553-33 — zatrudnią natychmiast
— KROJCZYGAWCA do Zakładu Usługowego w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy. 2432-K1

Dnia 22. 7. 1979 r. zmarł
koł. JÓZEF KUŹMIN
nasz były pracownik
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. 7. 1979 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga, Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu
1811-K3

Dnia 24 lipca 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek
ZYGMUNT ZIELIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu komunalnym w Trzciance.
W smutku pogrążona
rodzina
99427g

Dnia 24 lipca 1979 r. zakończyła swój żywot
WERONIKA CHWIROT
z domu Łakoma
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu w Wirach.
W głębokim żalu pozostaje
mąż z rodziną
Łęczycka 15a. 99402g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 1979 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53, nasza ukochana mama, siostra, ciocia, teściowa i babcia, śp.
LEOKADIA MACKIEWICZ
z domu Jajko
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pozostają
mąż z dziećmi
Szamotulska 61B m. 6. 99454g

Dnia 25 lipca 1979 r. zmarł, przeżywszy lat 81, nasz drogi ojciec, teść, troskliwy dziadek i pradiadek, śp.
STANISŁAW GOŁAŚ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14.00 w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.
W smutku pozostają
córnka i syn z rodzinami
Ławowa. 99409g

Dnia 25 lipca 1979 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.
BRUNON KIONA
mistrz cholewkarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Sezanieckiej 1 m. 16. 99416g

Dnia 24 lipca 1979 r. zmarła po ciężkiej chorobie, moja ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62
HALINA PLENKIEWICZ
z domu Wacińska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną
Ul. Bułgarska 46. 99395g

W dniu 24 lipca 1979 roku zmarł nagle w wieku 59 lat, mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatusz, teść, brat i niezapomniany dziadzius
KAZIMIERZ CIERNIEWSKI
Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Oznakami Honorowymi m. Poznania i woj. poznańskiego.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina
Ul. Sezanieckiej 5 m. 5. 1804-U3

Dnia 25 lipca 1979 r. przestało bić serce mojego męża, naszego ojca, teścia, dziadka i pradiadka, śp.
BOLESŁAWA WŁODARCZYKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
99496g

Dnia 22 lipca 1979 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, brat, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 84
JÓZEF KUŹMIN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Boh. II Wojny światowej 36 m. 6, dawniej: Grobla 22 m. 12. 99235g

Dnia 25 lipca 1979 r. odszedł na zawsze mój drogi mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy 89 lat, śp.
ZYGMUNT KOMORNICKI
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 28 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Jana Vianney na Solcu, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W głębokiej żałobie pogrążona
żona z rodziną
Ul. Kaszubska 6. 99499g

Dnia 24 lipca 1979 r. odszedł na zawsze mój najdroższy, troskliwy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, śp.
CZESŁAW BATKIEWICZ
cytaelowiec — członek ZBoWiD
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Czorszyńska 5. 99423g

Dnia 24 lipca 1979 r. zmarła ukochana żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 69, śp.
ANNA KAŁYNIĄK
z domu Skiba
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
rodzina
99449g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 23 lipca 1979 r., opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pełne poświęcenie i ofiarności życie, nasza najukochańsza siostra, najdroższa ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 76
STANISŁAWA SWORNOWSKA
z domu Dzikowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.
Siostry z rodziną
Ul. Bułgarska 104c, dawniej: Jackowskiego 27. 99184g

Dnia 24 lipca 1979 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.
MARIA BOGUSZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Ul. Dzierżyńskiego 103 m. 4. 1801-U3

Dnia 25 lipca 1979 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., pełen poświęcenia, pracowitości, mój najukochańszy mąż, tatusz, syn, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65
EDWARD MAJCHRZAK
członek ZBoWiD
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 10.00 na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Mariacka 15 m. 6. 99497g

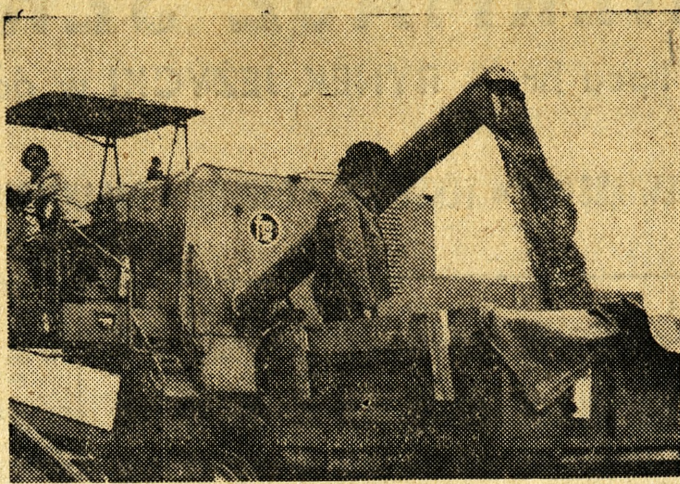
Dnia 24 lipca 1979 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.
STEFANIA GRZELCZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Zawady 4 m. 48. 99375g

Dnia 23 lipca 1979 roku zmarł nagle, po krótkiej i ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.
FRANCISZEK CECH
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.
Strapione
żona z córką i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Zeylanda 2 m. 5. 1791-U3

Dnia 23 lipca 1979 r. zmarł, przeżywszy lat 66, mój ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek
BOGDAN ANDRZEJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
rodzina
Ul. Jaworowa 42 m. 2. 99143g

Dnia 22 lipca 1979 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72, śp.
inż. MARIAN KOWALSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Swarzędzkiego 13. 1799-U3

Mimo niepogody kombajny na polach



Odwiedzając sklep we wsi Róża, (gmina Nowy Tomyśl), stwierdziliśmy, że tam na brak sznurka do snopowiązelek nie narzekają. Spory zapas leżał na zapleczu. Były wszystkie potrzebne podstawowe artykuły spożywcze. Nie brakowało drobnego sprzętu żniwnego, jak: kos, oselek, kowadelek, młotków.

W tej gminie spotykaliśmy na polach traktory z pługami podoręcznymi ściernikami po jeźmieniu ozimym i rzepaku, m. in. w gospodarstwie Rudnicki należącym do RSP Wojnowice. Kierownik gospodarstwa PGR Stary Tomyśl Tadeusz Tymiański informował, że pod rano tam 21 hektarów po jeźmieniu ozimym i 20 hektarów po rzepaku, akurat odbywał się siew poplonów: słonecznika z wyka.

Na zdjęciu: Omloty kombajnowe żyta na polu Kombinatu RSP Luśkowo w województwie poznańskim.

Fot. — R. Królak

Po południu coraz więcej snopowiązelek pojawiało się w łanach zbóż. Rolnicy wozili snopy żyta do stogów. Wreszcie na polach Kombinatu RSP Luśkowo spotkaliśmy brygadę 5 kombajnów, które od godziny 11 kosili z przerwami żyto. Na polach gospodarstwa Wieńkowie należącego do Kombinatu PGR Konarzewo pracowało 7 Bizonów.

Nasze obserwacje wykazały, że żniwa są jeszcze nadal w początkowej fazie, choć możliwość użycia kombajnów na większą skalę, co chyba nastąpi w przyszłym tygodniu, radykalnie zmieni sytuację. (emp)

Poznańskie

Z folklorem po świecie

Zamiatanie do folkloru w województwie poznańskim szczególnie trwałe jest wśród załóg kombinatów i przedsiębiorstw PGR. Przy wielu z nich działają — i to z licznymi sukcesami — zespoły regionalne, pieśni i tańca, kapele. Taką artystyczną wyzówkę ma też Przedsiębiorstwo PGR Pomarzanowice.

Jego Zespół Pieśni i Tańca od ośmiu lat sławi imię tej wioski w gminie Pobiedziska. Początkowo był to tylko zespół tańeczny, któremu towarzyszyła kapela ludowa, a obecnie, to również zespół wokalny. Razem około 30 osób — głównie spośród młodzieży pracującej w przedsiębiorstwie i uczącej się.

Oprócz licznych koncertów w Wielkopolsce, pomarzanowiccy artyści-amatorzy często prezentują się publiczności z innych regionów, a nawet wyjeżdżają za granicę. Gościli już m. in. na ponad 20-koncertowym tournée w Finlandii oraz w NRD. Wszędzie zyskali duże uznanie za piękny popis śpiewu, muzyki i tańca, a największą sympatię wzbudza zawsze obrazek wielkopolski „darcie pierza”. Niebawem przygotowany będzie inny obrazek folklorystyczny „deptanie kapusty”.

Zespół ten ma jednak konkurenta, również działającego przy zakładowym domu kultury. To członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, które rozwijają swoje uzdolnienia i zainteresowania wokalne. Początkowo śpiewały tylko piosenki ludowe, a teraz wykonują też popularne i ludowe pieśni radzieckie. I ten zespół — poza licznymi koncertami „lokalnymi” — popisywał się za granicą, przebywając w Związku Radzieckim.

Co jakiś też czas zaprasza się pomarzanowickie zespoły do nagrań radiowych, w których prezentują zwłaszcza ludowe pieśni Wielkopolski. (bop)

Pileskie

Dziecko tematem międzynarodowego biennale fotografii

W listopadzie eksponowane będą w Pile prace z Międzynarodowego Biennale Fotografii Artystycznej „Dziecko”. Impreza — organizowana przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzki Dom Kultury im. Leona Kruczkowskiego — ma na celu zainteresowanie fotografików ze świata szeroko pojętą tematyką dziecięcą. Organizatorzy chcą także skonfrontować osiągnięcia fotografii artystycznej w różnych krajach.

Pileckiej imprezie patronuje Federacja Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, a protektorat objęły Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Oświaty i Wychowania, Centralna Rada Związków Zawodowych i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Biennale będzie jedną z najważniejszych imprez krajowego programu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Jury biennale przyzna autorem najlepszych prac liczne nagrody. (wis)

Leszczyńskie

Od warownego grodu do wiatraków

Osieczna i jej okolice należą do wyjątkowo pięknych zakątków Ziemi Leszczyńskiej. Pofalowana rzeźba terenu, piękne lasy i polyskujące oka wielu jezior — tworzą urokliwy pejzaż tych okolic. To naturalnie piękno bogatsze jest jeszcze o współbrzmienie z nim śladów dawnej kultury i zabytki.

Przed wiekami spełniała Osieczna rolę warownego przejścia, broniącego drogi w głąb kraju, z XIV wieku pochodzi zamek nad Jeziorem Łoniewskim. Architektoniczne walory obiektu podkreśla piękny park; teraz mieści się tam sanatorium przeciwreumatyczne dla dzieci. Uwagę zwraca przyciąga rynek otoczony XVIII-wiecznymi kamieniczkami. Okazywał zabytkiem jest również barokowy kościół. Ale najbardziej kojarzy się z Osieczną zespół doskonale zachowanych trzech wiatraków z XVIII wieku na przedmiejskich wzgórzach.

Ponieważ brak tam przemysłu a i gleby są nie najlepsze, wsporniane walory Osiecznej i okolic stanowiąc będą zapewne o jej przyszłości. Ale już dzisiaj turystyka i rekreacja stają się tam specjalnością. Przybywają nowe ośrodki wypoczynkowe, rośnie liczba wczasowiczów i wędzarków. Którzy wybrali to miejsce na swój urlopowy wypróbowanie — nie żałują. Wszystko wskazuje więc, że szansa stworzenia z gminy nowego czesnego i rozbudowanego ośrodka rekreacyjnego zostanie odpowiednio wykorzystana. (jab)

ki przeznaczono też na prace melioracyjne, budowę wodociągów oraz modernizację linii elektroenergetycznych na ws. Uregulowanych na zostać również blisko 60 km brzegów rzek i kanałów.

Do gospodarowania rolnictwem potencjałem produkcyjnym konińscy rolnicy przystępowali są coraz lepiej. Świadczy o tym fakt, iż tytuły rolników wykwalifikowanego ma tam obecnie ponad 20 000 osób prowadzących indywidualne gospodarstwa rolne, a jeszcze przed czterema laty było ich ledwie około 5000. (PAP)

Dar dla sierot

Trzynaście książeczek zamiast pięciu

Działaczki kół gospodyń wiejskich Kaliskiego, pragnąc mieć swój udział w realizacji programu Międzynarodowego Roku Dziecka, wystąpiły z apelem do wszystkich członków KGW oraz spółdzielni kółek rolniczych tego województwa o ufundowanie 5 książeczek mieszkaniowych dla dzieci — sierot ze środowiska wiejskiego. Apel spotkał się z żywym odzwierciedleniem w tych organizacjach. Ofiarość ich członków przeszła oczekiwania, bowiem pełnej wpłaty mieszkaniowej dokonano już na 13 książeczek — najwięcej z gmin: Krośno, Ostrowo i Pleszew. (zdz)

Konińskie

Renowacja 60 kilometrów brzegów rzek i kanałów

Rosną nakłady inwestycyjne na rolnictwo. Środki te przeznacza się m. in. na rozbudowę bazy paszowej i zaplecza hodowlanego, na meliorację oraz zaopatrzenie wsi w wodę, stwarzając warunki do przyspieszenia

nia wzrostu potencjału produkcyjnego rolnictwa.

W Konińskim przybędzie w bieżącym roku prawie 1000 staniowisk dla bydła, ponad 3000 dla trzody chlewnej i blisko 2700 dla owiec. Znaczne środki

cięższa próba” — film TP (kol.), 10.30 — „Dyrektorzy” — odc. 3 pt. „Spadająca gwiazda” — film fab. TP (kol.), 15.35 — „Od polki do polki” — program rozrywkowy TV CSRS (kol.), 16 — Obiekty: 16.20 — Dziennik (kol.), 16.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.), 17 — Studio Sport (kol.), 17.10 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.), 17.35 — „Dyrektorzy” — odc. 3 pt. „Spadająca gwiazda” — film fab. TP (kol.), 19 — Dobranoc (kol.), 19.10 — Siódemka: 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Wszystko za wszystko” (kol.); 21.25 — „Camerata przedstawia” (kol. 21.50 — Dziennik (kol.); 22.05 — „Nigdy więcej” — dokumenty okrucieństwa — program publicystyczny (kol.); 22.20 — Studio Sport (kol.).

PROGRAM 2: 15.20 — Język łuski — Kurs podstawowy, 1.20 (kol.); 15.50 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1.20 (kol.); 16.15 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1.20 (kol.); 16.45 — „Wizytówka z...” — moje miasto — program publicystyczny (kol.); 17 — Poradnik domowy (kol.); 17.30 — Studio Sport (kol.); 18 — „Moda i Uroda” (kol.); 18.10 — Klub Jazzowy — Studia Gama — „Jazz Celebration” (kol.); 18.15 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Wszystko za wszystko” — Tadeusz Zeleniński; „Obrachunki boyowskie” — cz. 2; 21 — Poradnik zwanego turysty (kol.); 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.20 — ma sprawy (kol.); — jug. film (kol.).

GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwie: KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05 PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

LIPIEC 27 Piątek	Julii Natalii Słońce: 5.03—20.54
------------------------	--

TEATRY

POZNAŃ

Przerwa urlopową.

KINA

BUK: „Gwiezdne wojny” (USA).
CHODZIEŻ: Netec: „Dubler” (fr.).
CZEMPIN: „Wesela nie będzie” (pol.).
GNEZNO: Polonia: „Taksówkarz” (USA).
GOSTYN: „Bitwa o Midway” (USA).
GRODZISK: „Szczególny dzień” (wł.). „Chłopiec z burzy” (austrijski).
JAROCIN: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.). „ABBA” (szwedz.).
KALISZ: Kosmos: „Każyd ma swoje piekło” (fr.). „O jeden most za daleko” (ang.). Oaza: „Idź do mamy, tata pracuje” (fr.). Stylowe: „Mandingo” (wł.-amer.). „Przez Góry Skaliste” (USA). Syrena: „Proszę słońca” (pol.). „Czy zabija?” (fr.).
KEPNO: „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr.).
KŁODAWA: „Kieszonkowe” (fr.).
KONIN: Górnik: „Roman i Magdalena” (pol.). „King Kong” (USA).
KROTOSZYN: „Nieznajoma kobieta” (USA). „Terror Mechagodzilli” (jap.).
LESZNO: Panorama: „Buffalo Bill i Indianie” (USA).
NOWY TOMYŚL: „Wierna żona” (fr.). „Przygody Robinsona Cruzo” (radz.).
OBRZYCKO: „Pietaszek i Robinson” (ang.). „Nie taki zły” (fr.).
OPALENICA: „Narodziny gwiazdy” (USA).
OSTRZESZÓW: „Gwiezdne wojny” (USA).
PILA: Iskra: „Mistrz kierownicy ucieka” (USA).
PLESZEW: „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol.).
PNIEWY: „Santaz” (ang.).
RAWICZ: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA).
SZCZECIN: „Powiedz, że ja kocham” (fr.). „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
SYCÓW: „Zaulek dzwilek” (meksykański). „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
SZAMOTULY: „Wilki grasują” (NRD). „Powiedz, że ja kocham” (fr.).
SREM: Klubowe: „Akwarele” (pol.). Słonko: „Nie życzysz sobie” (sł.). „Dzieci wśród piratów” (jap.).

SRÓDĄ: „San Babila, godzina 20” (wł.). „56 godzin na wagarach” (czech.).
TRZCIANKA: „Biały mazur” (pol.).
TUREK: „Ring” (węg.).
WIERUSZÓW: „Bitwa o Midway” (USA).
WRONKÓW: „Wierna żona” (fr.).
WRZESNIA: „Bestia” (pol.). „Początki z Hongkongu” (fr.).
WŚCHOWA: „Santaz” (ang.).
ZŁOTÓW: „Bilet powrotny” (pol. ski).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. informac. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tyłko dla kierowców; 18.33 Koncert zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Sprawozdanie z VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Bydgoszczy oraz ze Spartakiady Narodów Związku Radzieckiego w Moskwie; 20.05 Wskazanie z muzyką nonalarna; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.15 Miesiąc muzyki w kraju — magazyn; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Owole na muzycznej antenie; 23 Witła Was Polka — magazyn słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zblizenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli — „Wesołe lato dla najmłodszych”; 10 „Pod Wulkanem” — fragm. pow. Malcolma Lowry; 10.30 Zespół Zbigniewa Na mysłowskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.25 Wakacje melomana; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 F. Mendelssohn-Bartholdy — Uwertura koncertowa op. 27 „Ciśsza morsa i sześciu podór”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Utwory skrzypcowe Vieuxtempa i Wieniawskiego; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Martia; 15.20 Radioferie; 15.45 „Wakacje na własny rachunek”; 16 Przeboje filmowe; 16.10 Koncert zyczeń miłośników muzyki; 16.40 Audycja Literacka; 17 „Co sie Wam w tej audycji najbardziej podobają?”; 17.20 Powieść — fragment pow. E. Canetti; 17.40 „Dwoje ludzi, którzy są zawsze” — reportaż literacki; 18 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Klub Entuzjastów Nowocześnieści; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze F. Petrarci; 19.30 Koncert Orkiestry PR i TV w Krakowie p.d. Antoniego Witla; 20.35 Najciekawsze moim zdaniem — Maria Rosa-

Mimo niepewnej pogody w Wielkopolsce kontynuują się prace żniwne. Mogliśmy się o tym przekonać we wtorek, odbywając całonocny rajd po województwie poznańskim. Odwiedzaliśmy rolników na polach, zagłębiliśmy do punktów skupu i sklepów wiejskich. Nasze spostrzeżenia przekazujemy w krótkiej reporterskiej relacji.

Wyruszyliśmy w kierunku zachodnim województwa w przeświadczeniu, że na leższych glebach postęp prac żniwnych jest większy niż gdzie indziej. Chłodny ranek nie zapowiadał na razie deszczu, ale jeszcze było za wcześnie, aby zobaczyć maszyny żniwne na polach. W gminach Tarnowo Podgórne, Rokietnica, Buk — spore polacie zbóż skoszonych. Między rzędami sityg wykonane podorywki, posiane poplon — ścierniskowe.

Punkt skupu GS w Buku. Trwał akurat odładunek rzepaku. Jak informuje magazynier, Kazimierz Honder, na 280 ton skupionego od rolników ziarna, 260 ton wysłano już do magazynu PZZ w Grodzisku Wielkopolskim. Przewiduje jeszcze około sto ton do odbioru od do stawców. W tym roku plony są niższe. Np. Kazimierz Dzieciol z Wielkiejwsi przywoził teoranka 830 kg rzepaku z pół hektarowego pola. Skup zbóż jeszcze nie rozpoczęły z tegorocznych zbiorów, ale są gotowe na przyjęcie dwa magazyny stałe i jeden sezonowy. Trzeba wykupić z kontraktacji około 3000 ton.

Kaliskie

Niesolidni kooperanci hamują produkcję

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Kaliszu wytwarzają głównie na potrzeby budownictwa, przeznaczając dlań 70 procent swojej produkcji. Kooperują też z przemysłem maszynowym.

Z kaliskiego „Metalplastu” pochodzą m. in. płyty faliste do dachów i wiaty przystankowe, galki do zamków, uchwyty drzwiowe. Dla fabryk domów wytwarza się części wyposażenia, a dla obiektów przemysłowych — świetliki dachowe. Budowlani w całym kraju korzystają też z kasków ochronnych, wyrabianych w Kaliszu.

Ostatnio wyprodukowano na tomiaś informacyjnie 12 kabin łazienkowych, mogących posłużyć jako wyposażenie mieszkań. Na razie jednak nie

ma możliwości seryjnego robienia tych kabin. Stanie się to realne po roku 1980, kiedy to zaplanowano rozbudowę „Metalplastu”.

Od roku 1967 zakłady osiągały niewielki przyrost produkcji. Wszystko za sprawą trudności surowcowych. Z Krośnieńskich Hut Szkła nie napływają zamawiane maty szklane. Najwięcej zmartwień przysparza żywica. Codziennie potrzeba jej wiele, a nie ma gdzie magazynować. Sporadycznie są też do stawy ketonexu — komponentu żywicy. Z braku zaś kolorowego polipropylenu (z płockiej „Petrochemii”) kaliskie wyroby są tylko jednobarwne. Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie nadsyłają dużo mniej fenoli od zamówionych ilości. (ewi)

stwierdzono u niego wstrząs mózgu.

Do kolizji dwóch pojazdów doszło na ulicy Jagosławskiej. Skracający w prawo samochód do stawczy „Zuk” zderzył się z „Polonezem”. Ranna została kobieta, prowadząca samochód. (jab)

Na drodze z Klepca do Sołowa w woj. pilskim, wjechał do przydrożnego rowu samochód marki „Fiat” 126p, którego właściciel nie zachował dostatecznych środków ostrożności. 4 osoby przewieziono do szpitala w Czarnkowie. (b)

Telefony

0000000000

● Ciężkiemu wypadkowi uległ wczoraj na rondzie ratajskim w Poznaniu 12-letni chłopiec. Przechodząc po pasach przez jezdnię został potrącony przez nadjeżdżającą tramwaj linii „5”. Skutki wypadku okazały się poważne. Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie

Krzyżanowska; 20.55 d.c. Koncert tu; 21.40 Ferruccio Busoni — Dwa studia op. 51 z opery „Doktor Faust”; 22 Teatr Polskiego Radia: „Zbrodnia z premedytacją” — słuchowisko; 22.42 S. Moniuszko: Fragment z I aktu opery „Patria”; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9.30 Pisarz miesiąca — W. Żukrowski; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.30 Ekspresem przez świat; 10.35 Spotkanie na szczytach — J. Coltrane i J. Adderlay; 11 Dzień jak co dzień; 11.50 Dyskoteka pod gruszą; 12 Ekspresem przez świat; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z poprzedniej; 13.50 „Wielki moment” — odc. pow.; 14.10 Lato w Filharmonii; 15 Ekspresem przez świat; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Tyłko po hiszpańsku; 16 Opowieść o „Josiah”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17 Ekspresem przez świat; 17.05 Muzyka pod UKF; 17.40 Studio Nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25

Czas relaksu; 19 „Diabły” — odc. pow.; 19.30 Ekspresem przez świat; 19.35 Opera — „Ernani”; 19.50 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 20 Interdico — aktualności — magazyn; 20.40 Z dziedziny ci na komat; 21 „Tęczywo czo wiek” — gra i śpiewa Zespół SBH; 21.20 Diabolus in musica; 22 Fakty dnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Barry Manilow; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskotografie; 23 Z polskiej poezji współczesnej; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Piosenka na wakacje; 8.35 Poradnik działkowicza — „Na warzywny grządek”; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe lato dla najmłodszych — „Nad rzeką”; 10 „O łwach z gdańskiego ratusza”; 10.20 Estrada przyjaźni; 11 23 lekcja języka angielskiego; 11.15 Na klarne cie gra Acker Bilk; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Przeboje z musicalu; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Współpraca gospodarza i kulturalna z krajami rozwijającymi się”; 13.50 Tu Studio Stereo; 14 Naukowcy — rolnikom;

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Kino Telewizji — „Karino”, odc. pt. „Naj-